

Numer 8/2021 (142)
sierpień 2021
www.nowinki.be
wydawnictwo bezpłatne

Nowinki



TACY JESTEŚMY!



Rue L. Courouble 51
1030 Schaerbeek
tel. 02 880 99 41
gsm 0485 87 64 88
schaerbeek@batist.be

Av. Jean Volders 16
1060 Saint-Gilles
tel. 02 880 99 45
gsm 0485 87 64 16
saint-gilles@batist.be

Grote Steenweg 83
2600 Berchem
tel. 03 281 66 86
gsm 0485 87 64 18
batist1@batist.be

Quellinstraat 43
2018 Antwerpen
tel. 03 555 98 75
gsm 0485 87 64 21
batist3@batist.be

Rue du Peuple(T) 50
7333 Saint-Ghislain
tel. 065 70 00 33
gsm 0494 16 82 83
tert@batist.be

Przygoda życia?!

Tekst, który miał być podsumowaniem 5. turnusów kolonijnych po trudnym czasie pandemii, miał wyglądać zdecydowanie inaczej. Zdjęcia roześmianych kolonistów z tegorocznych turnusów miały zilustrować artykuł relacjonujący przebieg kolonii organizowanych przez Polską Macierz Szkolną. To miał być wyjątkowy, jubileuszowy rok, ponieważ od 60. lat polonijna młodzież spędzała wakacje w tym ośrodku.

Plany, planami jednak życie napisało własny scenariusz, tragiczna w skutkach powódź, która dotknęła Niemcy, Holandię i Belgię przerwała po 4 dniach normalne funkcjonowanie II turnusu wakacji dla dzieci i młodzieży.

Od wtorku padało, a w nocy ze środy na czwartek poziom wody podniósł się, uniemożliwiając wyjście z obu zajętych przez kolonistów budynków. Dzięki oparowaniu i zachowaniu „zimnej krwi” przez ośmiorgo wychowawców, dzieci miały poczucie bezpieczeństwa. Andżelika, Agnieszka, Amelka, Karolina, Masza, Patrycja, Oliwia i Mateusz postawieni w tak trudnej sytuacji, zachowali się wręcz wzorcowo, nie dopuszczając do paniki, cały czas dbali o dobrą kondycję psychiczną dzieci.

- Alert został ogłoszony dopiero w czwartek, gdy już poziom wody niebezpiecznie się podniósł. Byliśmy w lepszej sytuacji niż mieszkańcy okolicznych domów, ponie-



waż mieliśmy zapasy jedzenia, i zawsze mogliśmy udać się na wyższe piętro. Gdy woda zaczęła się niebezpiecznie podnosić zawiadomiłam wszystkie możliwe służby o naszej sytuacji. – powiedziała Barbara Wojda - prezes Polskiej Macierzy Szkolnej – i poprosiłam o ewakuację. Musiała ona jednak poczekać, gdyż priorytetem było ratowanie życia, a my na szczęście nie mieliśmy ani przez moment takiego zagrożenia. Dokończenie na str. 4



Dokończenie ze str. 3

Przygoda życia?!



Pani Basia, przez cały czas była przy telefonie, informując zaniepokojonych rodziców o aktualnej sytuacji. Dające o pełne brzuchy kolonistów, Ania Kabat, Grażyna Kazberuk i niżej podpisana - pisząca ten tekst, w czwartek zadbałyśmy o ciepły posiłek, który do drugiego budynku z pełnym poświęceniem, brnąc w wodzie do ramion, dostarczył pan Robert Wojda. Zadbałyśmy również o kolację i kanapki na śniadanie.

- Trochę się bałam jak to się zaczęło, ale jak później przyplłynęły łodzie to było to fajne - mówił Igor - Super, bo cała rodzina w Polsce widziała mnie w telewizji, ale szkoda, że nie będę mógł być na następnym turnusie. Fryderyk ponieważ nie mógł spać, przyglądał się jakie interesujące przedmioty przepływają wylaną rzeką.

Były chwile trudne i były chwile wesołe. Każdy z nas był dzielny, starsze dzieci pomagały młodszym. Uważam, że pomimo wszystko to była dla nas fajna

przygoda ze szczęśliwym zakończeniem. - stwierdziła Natalia Rebeszko

Dzieci również bardzo interesowały się losem pszczoł, w końcu na śniadanie jadły miód z pasieki która znajduje się na terenie Ośrodka.

Pan Robert i pan Tadeusz bardzo chcieli uratować pszczoły, ale one nie wiedziały, że je ratują i ich pożądlili mocno, ale i tak uratowali ule. - powiedziała Lena. Malwina najbardziej bała się alarmu, który się ciągle włączał i hałasował.



Dzięki ogromnemu opanowaniu wszystkich w czasie ewakuacji zorganizowanej dzięki pomocy władz lokalnych, ambasady i wydziału konsularnego, dzieci wsiadały do pontonów uśmiechnięte, radosne, i zadowolone, że będą w telewizji, co potraktowały jako dodatkową atrakcję. Konsul Kacper Szyndlarewicz, był cały czas na miejscu. Dzieci po przewiezieniu do centrum dla poszkodowanych, trafiły do Stałego Przed-



stawicielstwa Polski przy Unii Europejskiej w Brukseli, gdzie czekali na nie stęsknieni rodzice.

Dom Polski „Millennium” jest własnością Polskiej Macierzy Szkolnej w Belgii, która w 1961 roku zakupiła stary, opuszczony hotel z przyległym parkiem w Comblain-la-Tour, w Ardenach. Od tamtej pory dzięki sympatykom i zapaleńcom jest cały czas remontowany i modernizowany. Lipcowa powódź była najgorszą od po-



nad 300 lat. Woda w „czerwonym domku”, wybudowanym w 1972 roku dzięki cegielkom polonijnym, sięgała prawie do sufitu, a po raz pierwszy zalała parter w budynku głównym. - Straty są ogromne, tym bardziej, że budynek przez ostatnie 5 lat był cały czas remontowany. - mówi Barbara Wojda. - Mielśmy nadzieję, że w tym roku uda nam się powrócić do normalnego funkcjonowania po pandemii, jednak stało się inaczej. - dodaje



Mam nadzieję, że znajdą się ludzie, którym na sercu leży dobro Ośrodka Millennium. Wspomnienia kilku pokoleń Polaków żyjących tutaj w Belgii są związane z tym miejscem. Ośrodek Millennium Polskiej Macierzy Szkolnej, Rue du Parc 19, 4180 Comblain-la-Tour, Belgia, konto bankowe ING: IBAN: BE25 3630 7380 1882; BIC: BBRU-BEBB

Katarzyna Ligocka



foto: Silvano Pecoraro

Nowinki

Bezpłatny miesięcznik firmowy, Adres: Av. A. Lacomble 69-71, 1030 Bruksela, tel.: 0489 116 120

TVA BE 0824 080 128 www.nowinki.be, e-mail: info@nowinki.be, nakład 20 000

Wydawca: NOWINKI VZW

Administrator: Agnieszka Nowak - 0487 38 57 07, Alfred Materna - tel. 0498 22 32 19

Redaktor naczelny: Katarzyna Ligocka, Skład i łamanie: Redakcja

Współpraca: Elżbieta Kuźma, Iwona Darquenne, Śnieżka Daleszak, Małgorzata Głucińska, Paweł Sidorczuk, Mariusz Jezierski,

Ewa Kampelmann, Konrad Bielejewski Korekta: Konrad Bielejewski, REKLAMA: tel. 0489 116 120

Księgowość: Hanna Jąbrzykowska, Ogłoszenia drobne (bezpłatne): tel. 0489 116 120 (wyłącznie sms'y) lub e-mail: drobne@nowinki.be

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Opracowania graficzne reklam są własnością redakcji.

POLSKI PRODUCENT RUSZTOWANIA NA RYNKU EUROPEJSKIM



SPRZEDAŻ I WYNAJEM RUSZTOWAŃ
montaż demontaż transport

**Proponujemy rozwiązania
dla każdej inwestycji - małej i dużej**



Brusselsesteenweg 173, 1785 Merchtem

Tel. **05 247 99 19**, tel: **+32 493 07 58 16**

office@delta-echafaudages.be

Przedstawiciel na Belgii, tel. **+32 493 07 23 15**

piotr.kolota@delta-echafaudages.be

www.delta-echafaudages.be
BEZPIECZEŃSTWO BEZ KOMPROMISU!

Jeśli wymeldowałeś się z pobytu stałego w Polsce i mieszkasz za granicą nie jesteś objęty spisem!

Narodowy Spis Powszechny 2021

1 kwietnia bieżącego roku rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, który potrwa do 30 września 2021 roku. Czas trwania tegorocznego spisu został wydłużony o trzy miesiące ze względu na pandemię ogłoszoną przez Światową Organizację Zdrowia w marcu 2020 roku. Półroczny okres zbierania danych powinien - zdaniem rządzących - wystarczyć, by każdy Polak odpowiedział na pytania zawarte w kwestionariuszu spisu.

Spis powszechny stanowi największe i najstarsze badanie statystyczne realizowane. Pierwsze powszechne zbieranie danych, nazwane „Lustracja dymów i podanie ludności”, odbyło się w 1789 roku na podstawie uchwalonej przez Sejm Czteroletni Konstytucji z 22 czerwca tego właśnie roku. Od tego momentu, w różnych przedziałach czasowych, organizowano powszechne badania społeczne, których wyniki służyły podejmowaniu decyzji dotyczących ludności, gospodarki, budownictwa itd. W 1918 roku, tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, został powołany do życia Główny Urząd Statystyczny, który istnieje do dnia dzisiejszego, czuwając nad organizacją i przebiegiem kolejnych spisów, a także analizując zebrane dane i wydając ich kolejne opracowania. W latach powojennych spisy organizowano średnio co 10 lat, za wyjątkiem okresu 1988 a 2002, gdy upłynęło 14 lat między kolejnymi badaniami.

Spis powszechny dostarcza szczegółowych informacji o liczbie ludności, jej strukturze społecznej, demograficznej i zawodowej, a także o danej rozmieszczeniu populacji na określonym obszarze. Ponadto, z uzyskanych danych można określić sytuację ekonomiczną i materialną gospodarstw domowych, ich warunki mieszkaniowe i bytowe. Z zebranych informacji korzystają praktycznie wszystkie urzędy gminy, ministerstwa i instytucje publiczne. Przykładowo, Ministerstwo Finansów, szacuje wielkość wpływów uzyskanych z podatków, prognozuje wysokości dotacji dla poszczególnych gmin itd. Z danych statystycznych

publikowanych w kolejnych edycjach roczników GUS korzystają także przedsiębiorcy, naukowcy, badacze i politycy.

Tegoroczny spis ma formę hybrydową. Oznacza to, że można w nim wziąć udział w wybrany sposób: przez internet, za pośrednictwem infolinii spisowej lub poprzez spisanie się u rachmistrza. Samospis internetowy odbywa się za pośrednictwem strony Głównego Urzędu Statystycznego (spis.gov.pl), gdzie po zalogowaniu się do interaktywnej aplikacji należy odpowiedzieć na pytania. Drugi sposób, to kontakt z infolinią spisową. Dzwoniąc pod numer 22 279 99 99 można połączyć się z konsultantem, który przeprowadzi spisującego się przez całą procedurę. Dla osób, które nie mają komputera lub internetu, przygotowano bezpłatne stanowiska komputerowe w urzędach gmin i urzędach statystycznych, z których można skorzystać w godzinach otwarcia wspomnianych miejsc. Ze względu na sytuację epidemiologiczną, przez pierwsze 3 miesiące nie było rachmistrzów chodzących po domach i zbierających dane o gospodarstwach domowych. Od 1 lipca rachmistrzowie mogą pojawić się na progu osób, które jeszcze nie spisały się telefonicznie lub przez internet.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 jest bardzo szczegółowy i zawiera sporo pytań, zarówno w kwestiach demograficznych, jak i zawodowych, materialnych, finansowych, osobistych czy religijnych. Należy spodziewać się pytań o płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie, zawód, narodowość i wyznanie. Ponadto, w kwestionariuszu zawarto pytania o niepełnosprawność, inwalidztwo, niezdolność do pracy, schorzenia. W związku z tym, że jest to także spis mieszkań, część zagadnień dotyczy posiadanego lokum. Zbierający dane pytają o sposób ogrzewania domu czy mieszkania, metraż, liczbę okien i pokoi, a także formę własności, ścieki, wodę, energię elektryczną itp. GUS nie ma prawa pytać o wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia, poglądy polityczne, sytuację majątkową, wyposażenie mieszkania w sprzęty AGD czy preferencje konsumenckie.

Cd. str. 8

Narodowy Spis Powszechny 2021

Wśród pytań zawartych w kwestionariuszu spisywanym część dotyczy kwestii migracyjnych. Urzędnicy GUS-u pytają czy w dniu 31 marca 2021 roku pod danym adresem były zameldowane osoby, które jednak w danym miejscu nie mieszkały i przebywały za granicą? Jeśli tak, należy podać imiona, nazwiska, płeć, rok urodzenia wszystkich emigrantów zameldowanych pod danym adresem, a także ich kraj zamieszkania oraz rok i miesiąc wyjazdu z Polski. W zależności od długości pobytu wspomnianych osób poza granicami ojczyzny, należy wypełnić kwestionariusz emigranta krótkookresowego lub długookresowego. W następnej kolejności pojawiają się także prośby o wskazanie ostatniego miejsca zamieszkania danych osób w Polsce przed ich wyjazdem za granicę (miejscowość, województwo, powiat, gmina, ulica, numer domu i numer mieszkania). Ponadto, stawiane są dodatkowe pytania o wiele bardziej szczegółowe odnośnie każdej z osób, która wyemigrowała, a jest zameldowana pod danym adresem. Zbierających dane interesuje kraj urodzenia, kraj obywatelstwa, stan cywilny, wykształcenie, status na rynku pracy. Na koniec tej części spisu należy odpowiedzieć na pytanie, czy wszystkie osoby zameldowane i przebywające za granicą na pewno zostały dopisane.

O co jeszcze pytają rachmistrzowie? Internetowo, telefonicznie czy osobiście zadają pytania o naszą charakterystykę demograficzną, aktywność ekonomiczną (gdzie pracujemy, od kiedy, w jakiej branży), charakterystykę etniczno-kulturową (z jakim narodem się identyfikujemy, w jakim języku mówimy na co dzień, do jakiego kościoła czy związku wyznaniowego należymy), a także doświadczenia migracyjne (gdzie wcześniej mieszkaliśmy).

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 jest w myśl przegłosowanej w Parlamencie ustawy - obowiązkowy. Oznacza to, że każda osoba zameldowana na pobyt stały lub tymczasowy na terytorium Rzeczypospolitej musi wziąć udział w tym powszechnym zbieraniu danych. Spisem są objęte osoby mające obywatelstwo polskie, które nie dokonały wymeldowania z pobytu stałego w Polsce w związku z wyjazdem za granicę na stałe. Jeśli ktoś mieszka na stałe za granicą i wymeldował się z pobytu stałego w Polsce nie jest objęty spisem. Do końca czerwca nie spisało się jeszcze 20 mln Polaków.

Przeciwnicy spisu podkreślają, że w przeciwieństwie do wcześniejszych, udział w nim jest obowiązkowy. Za niespisanie się grozi kara grzywny w wysokości do 5 tys. zaś za podanie nieprawdziwych danych

grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Pytanie, które nurtuje wielu obywateli, to skąd urzędy czy instytucje państwowe mogą wiedzieć, że odpowiadający udzielił nieprawdziwej odpowiedzi? A ponadto, skoro znają już prawdziwą odpowiedź z innych źródeł, to w jakim celu pytają o to raz jeszcze w kwestionariuszu spisowym i po co takie badanie przeprowadzają dysponując już obszerną wiedzą na temat każdego obywatela, choćby z deklaracji podatkowych. Ponadto, można usłyszeć głosy mówiące o możliwości robienia złośliwych kawałów i spisywania się za kogoś znając jego PESEL i imię matki. Danymi tymi dysponują przecież m.in. banki, szkoły, uczelnie, urzędy. Jak wówczas organy represyjne państwa będą karać obywateli, którym ktoś zrobił nader nieprzyjemnego psikusa i podał fałszywe odpowiedzi na pytania spisowe?

Drugą podnoszoną kwestią jest brak anonimowości. Logowanie za pomocą numeru PESEL czy konieczność jego podania telefonicznie bądź osobiście rachmistrzowi sprawia, że nie jest w żadnym wypadku anonimowym, statystycznym badaniem, które nie potrzebuje danych osobowych do pogłębionych analiz statystycznych, demograficznych itp. Znany przeciwnik tegorocznego spisu powszechnego, mecenas Jacek Wilk, członek Konfederacji, w licznych wypowiedziach na ten temat naraził się samemu GUS-owi, który wystąpił do Izby Adwokackiej z wnioskiem o dyscyplinarne ukaranie mecenas Wilka za namawianie obywateli do niebrania udziału w tegorocznym spisie. Zdaniem polityka i mecenas: udział w spisie powszechnym nie może być obowiązkowy i niewywiązanie się z tego obowiązku nie może podlegać karze. Obywateli straszy się grzywną w wysokości nawet 5 000 zł, zaś podanie nieprawdziwych informacji grozi karą do dwóch lat pozbawienia wolności. To niedopuszczalne! - dodał. Wpis opatrzył grafiką z napisem „J***c SPiS powszechny” z logiem „SPiS” stylizowanym na logo Prawa i Sprawiedliwości.

Kolejną problematyczną kwestią dla sceptyków tegorocznej edycji spisu powszechnego jest bezpieczeństwo zebranych informacji. Zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy o Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań dane osobowe zgromadzone podczas spisywania obywateli, mogą być przetwa-

rzane przez 100 lat od dnia zakończenia spisu powszechnego. W sytuacji częstych wycieków danych, licznych ataków hakerów i ujawniania niekiedy bardzo wrażliwych informacji, przeciwnicy spisu obawiają się podobnego losu zebranych danych i wykorzystania ich w innym celu niż przewidziany. Dodatkowe wątpliwości budzi fakt przechowywania danych poza granicami Polski, a dokładnie w Izraelu. To właśnie tam, czyli nie tylko poza krajem, ale i poza Unią Europejską, na izraelskich serwerach są przechowywane informacje zebrane podczas Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021.

Dodatkowe informacje na temat Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 oraz odpowiedzi na szczegółowe pytania z nim związane można uzyskać na stronie internetowej spis.gov.pl lub na infolinii dzwoniąc pod polski numer 22 279 99 99, we wszystkie dni robocze w godzinach od 8.00 do 18.00.

Edyta Wiśniewska
Źródła: spis.gov.pl, wikipedia.pl, onet.pl, trójmiasto.pl

Koszmar na lotniskach

Pierwszy miesiąc funkcjonowania certyfikatów szczepionkowych okazał się wyjątkowo przykry dla turystów chcących wyjechać na wakacyjny urlop korzystając z przelotu samolotem. A to za sprawą niebywałego zamieszania i kolejek w europejskich portach lotniczych.

Od 1 lipca, w związku z wejściem w życie wymogu posiadania przez podróżujących paszportów szczepionkowych, na większości unijnych lotnisk zapanał ogromny chaos spowodowany nawet 5-krotnym wydłużeniem się czasu odprawy paszportowo-biletowej. Sam moment weryfikacji jest aż pięciokrotnie dłuższy, a każdy podróżujący spędza przy odprawie średnio 12 minut. Jak pisał włoski dziennik „Corriere della Sera”, na który powołuje się większość polskich mediów, porty lotnicze w całej Unii, po wejściu w życie certyfikatów covidowych stały się miejscem gigantycznych kolejek, w których stoją umordowani i zdenerwowani turyści oczekując na sprawdzenie dokumentów i możliwość wejścia na pokład samolotu. Włoska gazeta podaje przykładowe problemy, z którymi muszą liczyć się pasażerowie chcący wylecieć zagranicę. Po pierwsze, wyniki negatywnych testów na obecność koronawirusa prezentowane przez podróżujących bywają nieuznawane przez służby celne. Po drugie, nie wiadomo czemu, prosi się o nie tylko niektóre osoby. Po trzecie, istnieje rozbieżność w formach zgłaszania podróży - w jednych krajach formularze z danymi osobowymi należy wysłać on-line przed wylotem, a w innych na papierze. Zdarza się też, że na lotniskach brakuje czytników kodów cyfrowych.

Cytując dziennikarza wspomnianego już dziennika „Corriere della Sera”: istnieje ryzyko, że lato stanie

się w Europie biegiem z przeszkodami i upłynie pod znakiem wielogodzinnych kolejek do odprawy, bo od podróży wymaga się spełnienia różnych warunków. Gazeta informuje, że międzynarodowe organizacje, które zrzeszają zarówno linie lotnicze, jak i władze portów lotniczych krytykują fakt braku jednolitego systemu weryfikacji certyfikatów covidowych. Aktualnie, w 27 państwach Unii Europejskiej, istnieje co najmniej 10 sposobów sprawdzania tego samego dokumentu, do którego posiadania zostali zobowiązani wszyscy podróżujący. Cytowany w tej gazecie William Walsh, będący dyrektorem generalnym Międzynarodowego Stowarzyszenia Przewoźników Powietrznych (IATA) oświadczył, że „kiedy ruch powróci do poziomu 75 procent tego sprzed pandemii w 2019 roku, czas od przekroczenia drzwi terminalu do wejścia do samolotu może sięgnąć sześciu godzin z powodu kontroli sanitarnych podczas odprawy czy na granicy”. Gdyby zaś liczba pasażerów wróciła do poziomu przed ogłoszenia pandemii, to czas ten wydłużyłby się aż do 8 godzin - ostrzega dyrektor IATA.

W opinii przewoźników międzynarodowych, wprowadzenie paszportów cyfrowych - przynajmniej w pierwszym momencie - wcale nie pomaga w ożywieniu sezonu turystycznego, ale raczej grozi tym, że setki tysięcy ludzi utkną na lotniskach, a inni - widząc co się dzieje, zwyczajnie zrezygnują z podróży.

W związku z zaistniałą sytuacją, zarówno zarządy lotnisk, jak i przewoźnicy zapewniający połączenia lotnicze, wystąpili z protestem do polityków i władz poszczególnych państw. Ich zadaniem, trzeba zrobić wszystko, by pasażerowie nie stracili cierpliwości i nie zrezygnowali z podróżowania. *Cd. na str. 13*



Ja za 10 lat?

Czas się

przygotować!

Zoptymalizuj swój kapitał

ing.be/invest



Liczą się ludzie

Offer for investment and/or insurance products subject to acceptance by ING Belgium (or, where applicable, the relevant insurance company) and to mutual agreement. Terms and conditions (regulations, rates, key investor information documents and other additional information) available free of charge in your ING branch or at www.ing.be. ING Belgium NV/SA - Bank/Lender - Marnixlaan/Avenue Marnix 24, B-1000 Brussels - RLP Brussels - VAT: BE 0403.200.393 - BIC: BBRUBEBB - IBAN: BE45 3109 1560 2789 - www.ing.be - Contact us via ing.be/contact - Insurance broker, registered with the FSMA under the number 0403.200.393. Publisher responsible: Sali Salieski - Cours Saint-Michel 60, 1040 Brussels - 06/2021.



Belgijska firma

Aaxe [®] **TITRES-SERVICES**

z 17-letnim doświadczeniem zatrudni

Panie i Panów do sprzątnia
(z własnymi godzinami lub bez)

Nasze biura :

Square Montgomery

Avenue de Tervueren 124,
1150 Bruxelles
Tel : 02 770 70 68

Krystyna: 0496 30 24 68
Agnieszka: 0499 05 17 46

Molengeek-Basilique

Boulevard du Jubilé 27,
1080 Bruxelles
Tel: 02 420 33 50

Dorota: 0497 42 90 21
sobota: 9h00 do 13h00

Woluwe-Duc

Rue du Duc 4,
1150 Bruxelles
Tel: 02 762 60 94
Jolanta: 0495 25 99 84

Uccle-St.Gilles-Ixelles

Rue Vanderkindere 205,
1180 Uccle
Tel: 02 344 44 71
Aneta: 0490 44 78 00

Diegem

Pegasuslaan 5/1,
1831 Diegem
Paulina: 0486 20 84 40
środa 8h00 - 16h00



zeskanuj kod

**Radosnych , bezstroskich, ale przede
wszystkim bezpiecznych wakacji !
Wiele słonecznych dni spędzonych
w towarzystwie najbliższych !**

Życzy cała ekipa AAXE

Serdecznie zapraszamy do współpracy !

Zapewniamy :

- Konkurencyjne wynagrodzenie na czas!
- Miłą, zaufaną i profesjonalną obsługę.
- Bony żywnościowe od pierwszego dnia pracy.
- Bon o wartości 35 euro na święta.
- Eko czek oraz upominki świąteczne.
- Premię na koniec roku.
- Świadczenia socjalne (emerytalne, płatny urlop wychowawczy / edukacyjny...)
- Ubezpieczenie w razie wypadku w miejscu pracy i w drodze do pracy.
- Smartfon do użytku zawodowego.
- Praktyczną odzież roboczą.
- Pracę podczas nieobecności klienta.
- Szkolenia zawodowe oraz kurs francuskiego.
- Maksymalny ustawowy zwrot za transport.
- Zwrot za czas podróży między klientami.
- Pomagamy w sprawach administracyjnych (zeznanie podatkowe, ubezpieczenie, bank, itd).
- Współpracujemy ze związkami zawodowymi.

Więcej informacji można uzyskać kontaktując się z AAXE

www.aaxe.be

02 770 70 68

titres-services@aaxe.be



Dokończenie ze str. 10

Koszmar na lotniskach

W liście do szefów państw i rządów krajów Unii wystosowanym przez stowarzyszenia związane z lotnictwem cywilnym, wyrażono ubolewanie z powodu braku koordynacji działań i kontroli. Zawarto w nim także ostrzeżenie, chaos na lotniskach w krajach UE w nadchodzących tygodniach może jeszcze znacząco się zwiększyć.

Przypomnijmy, że tzw. paszport covidowy, czyli Unijny Certifikat COVID (UCC) obowiązuje od 1 lipca br. na obszarze całej Unii Europejskiej. Zdaniem polityków głosujących za tym rozwiązaniem, powinien on ułatwić odprawę pasażerów i umożliwić bezpieczne podróżowanie. Można go pobrać z Internetowego Konta Pacjenta bądź też wydrukować w punkcie medycznym. Osoby, które przechorowały wirusa SARS-COV-2, muszą posiadać odpowiednie zaświadczenie potwierdzające przebycie choroby. Z kolei pasażerowie, którzy nie przyjęli żadnego preparatu szczepionkowego dopuszczonego do użytku warunkowo tylko na rok przez Europejską Agencję Leków (EMA), muszą przedstawić negatywny wynik testu na koronawirusa.

Wakacyjne podróże pokrzyżować może w tym roku nie tylko wymóg posiadania cyfrowego certyfikatu zwanego też przepustką covidową i gigantyczne kolejki na lotniskach, ale także nowy wariant wirusa, którym coraz bardziej straszą nas masowe środki prze-

kazu. Wydaje się, że pojawienie się kolejnej już odmiany choroby, po wariantach brytyjskim i indyjskim, może doprowadzić do jeszcze większego zaostrzenia przepisów dotyczących przekraczania granic, a może nawet i do kolejnego zamknięcia ludzi w domach. Wówczas wariant Delta może zniweczyć wakacyjne plany i to nawet z dnia na dzień, jeśli nagle zostaną wprowadzone nowe rygory sanitarne, na razie na poziomie krajowym, ale kto wie, czy nawet nie regionalnym.

Jak zatem widać, poza rozsądnie spakowaną walizką, wynikiem testu czy zaświadczeniem o przebyciu wiadomej choroby tudzież poświadczeniem przyjęcia preparatu szczepionkowego, należy jeszcze uzbroić się w cierpliwość i starać zachować spokój stojąc w długich kolejkach do odprawy. Warto też wyjść na czas, by samolot w dalekie kraje nie odleciał bez nas, wciąż czekających na sprawdzenie dokumentów. Należy także regularnie sprawdzać obowiązujące przepisy i wymogi stawiane podróżującym. Może się bowiem okazać, że nigdzie nie pojedziemy. Wówczas przyjdzie nam siedzieć na nowo w domu i zorganizować sobie urlop na wzór szkolnych półkolonii nazywanych często „Lato w mieście”.

Anna Karska

Źródło: bankier.pl, wiadomosciuradiozet.pl, wydarzenia-interia.pl.

Projekt edukacyjny dla polskich dzieci i młodzieży za granicą

Zwycięski marsz gen. Stanisława Maczka i „czarnych diabłów”

Byli nieustraszeni. Parli do przodu jak taran, wyzwalając kolejne miasta Europy Zachodniej. To był wielki, zwycięski marsz gen. Stanisława Maczka i „czarnych diabłów” – jak z respektem mówili o jego żołnierzach Niemcy.

Niewątpliwie działania 1 Polskiej Dywizji Pancernej zapisały niezwykle ważną kartę w historii polskiej walki o wolność i niepodległość. To opowieść o bohaterstwie, poświęceniu i nie-ludzkiej odwadze, którą powinni usłyszeć młodzi ludzie, aby nie zapomnieć, docenić, wyciągnąć wnioski.



Wysiłkiem wielu wolontariuszy i edukatorów, pod koniec marca br., w szkołach polskich i polonijnych funkcjonujących na terenie Królestwa Belgii, ruszył projekt edukacyjny dla polskich dzieci i młodzieży, dotyczący propagowania wiedzy o 1 Polskiej Dywizji Pancernej. Zakrojone na szeroką skalę przedsięwzięcie przygotowane zostało przez Stołeczne Środowisko 1 Polskiej Dywizji Pancernej pod patronatem prezesa - ppłk. w st. spocz., Janusza Gołuchowskiego.

Stołeczne Środowisko jest organizacją zrzeszoną w Federacji Organizacji Polskich Pancerniaków. Jest jednym z zaledwie kilku kontynuatorów tradycji 1 Polskiej Dywizji Pancernej działającym nieprzerwanie i intensywnie od przełomu lat 80/90. Misja stowarzyszenia jest

społeczna, oparta na wolontariacie, ma na celu krzewienie historii oręża polskiego, ze szczególnym naciskiem na 1 Polską Dywizję Pancerną.



Na terenie Belgii projekt realizowany jest przez członków Stołecznego Środowiska mieszkających w Antwerpii - Marzenę i Witolda Gudyś. Projekt edukacyjny wspierany jest przez Polskie Przedstawicielstwo Wojskowe przy Komitecie Wojskowym NATO i UE w Brukseli. Bezpośrednim celem projektu jest przybliżenie wiedzy o 1



Polskiej Dywizji Pancernej młodemu pokoleniu. Jego nowatorstwo polega na wielopłaszczyznowym podjęciu tematu, głównie od strony militarnej. Projekt podzielony jest na cztery etapy. Każdy z etapów prezentuje inny aspekt. Na spotkaniach w ramach etapu pierwszego przedstawiana jest postać gen. dywizji Stanisława Maczka, tworzenie 10 Brygady Zmotoryzowanej w 1937 roku, kampania wrześniowa oraz reorganizacja Brygady we Francji 1940 r. W etapie drugim odbiorcy poznają tworzenie Dywizji do dnia rozpoczęcia ofensywy w Normandii 1944 roku. Na tym etapie omówione zostaje również uzbrojenie polskich żołnierzy oraz warunki hospitalizacji rannych. Kolejną odsłoną projektu to szlak bojowy 1 Polskiej Dywizji Pancernej do roku 1947 oraz omówienie zasad łączności w tamtych latach. Etap końcowy, czwarty, ukazuje życie żołnierzy w okresie wojennym i dodatkowo - realia życia i pracy w Siłach Zbrojnych w czasach teraźniejszych. W miarę możliwości, w ostatnich spotkaniach projektowych

planowana jest obecność gościa szczególnego, kombatanta, żołnierza 1 Polskiej Dywizji Pancernej 24 Pułku Ułanów, kpt. w st. spocz., Jana Brzeskiego (98 lat), który przekaze żywe świadectwo tamtych dni i ducha walki.



Aide ménagère à domicile Titres Services

Chaussée de Ninove 340, 1070 Anderlecht
tel. 02 521 54 58, tel. 0483 41 64 04, Joanna 0483 41 64 05
e-mail: fenixservice@onet.eu
Ruelle des Béguines 4A, 1380 Lasne, Tel: 02 653 66 06

Oferujemy naszym pracownikom
płatne urlopy, dni świąteczne, telefony służbowe
bony żywnościowe 8€ (od pierwszego dnia pracy)
do 100% zwrot kosztów transportu

Wszystkie świadczenia
socjalne i emerytalne
Pomoc w znalezieniu dodatkowej pracy
Zaufaną i miłą obsługę

SOIGNIES - szkoła inna niż wszystkie...



Wiele osób znajduje się na liście bezpośrednio zaangażowanych w rozwój projektu szkolnego. Niewątpliwie jedną z nich była mama naszego przedszkolaka, fotografka z zamiłowania - pani Ewelina Łudzik. Zawodowo niezwiązana z aparatem, ale pasjonująca się tą sztuką ogromnie. Pani Ewelina od początku starała się urozmaicać wszelkie nasze imprezy i wydarzenia kolorową sesją fotograficzną umiejscowioną na wyjątkowych ściankach i w profesjonalnie przygotowanej scenarii. To właśnie ona uchwyciła swoim aparatem szczęśliwe buzie naszych pasowanych przedszkolaków i pierwszaków, zatroskanych i dumnych rodziców. To ona biegała za barwnym korowodem teatru kukielkowego Złoty Jeź i pięknie ucharakteryzowanymi postaciami z wierszy Jana Brzechwy podczas szkolnego konkursu recytatorskiego. W okresie bezpośrednich przygotowań do Świąt Bożonarodzeniowych znalazła jeszcze czas na przygotowanie pięknej zimowej scenarii z choinką, drewnianymi sankami i skrzypiącym śniegiem,

To już prawie rok, kiedy na mapie szkół polonijnych w Belgii pojawił się nowy punkt. Można powiedzieć - „czerwony”, gdyż w takich czasach sytuacji epidemiologicznej się narodził. Czy skazany na sukces? Hm... ciekawe pytanie. Nie było to naszym celem bezpośrednim. Sukces bowiem jest stanem zamierzonym, zrealizowanym w przeciągu pewnego czasu. Dla nas najistotniejsze były osoby, konkretnie - dzieci i ich rodzice, ich osiągnięcia i zadowolenie, efekty długofalowe i trwałe. Przez cały rok działaliśmy na najwyższym poziomie możliwości, aby spełniać ich marzenia i pragnienia.

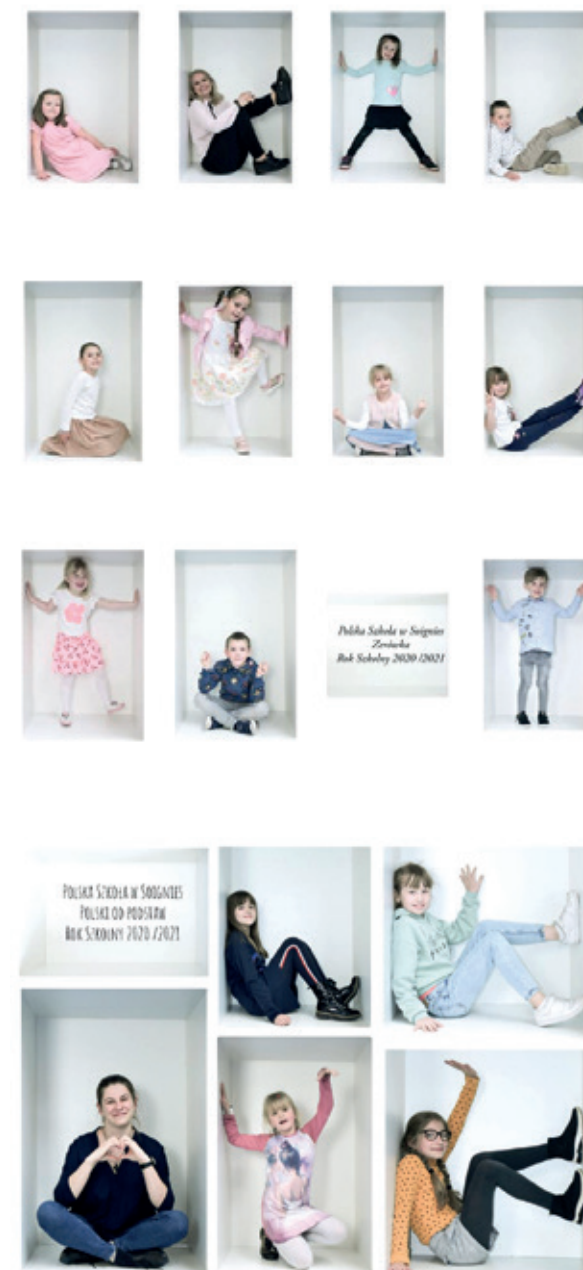
Od samego początku szukaliśmy swojej przestrzeni wśród szkół polskich funkcjonujących w Belgii. Uczyliśmy się od innych, obserwowaliśmy i jednocześnie staraliśmy się odnaleźć swoje własne miejsce w tej edukacyjnej przestrzeni. Każda szkoła ma swój charakter. My przez rok intensywnie pracowaliśmy nad naszym. Miało być inaczej, ciekawiej, dużo... i było.



giem, po którym stapał prawdziwy Święty Mikołaj! Zabawę karnawałową obstrykała w cudnej bramie z balonów, a Wielkanoc dzieci rozpoczęły od pastelowej sesji z pisankami, zajączkami i krokusami. Było cudnie! To tylko niektóre z wydarzeń i uroczystości, podczas których towarzyszyła nam nasza pani fotograf. Wiosną natomiast wpadła na pomysł nietypowych zdjęć klasowych, które dzieci otrzymają na koniec roku. Pewnej więc

soboty pojawiła się w naszej sali gimnastycznej z deskami, gwoźdźmi i młotkiem, przy pomocy których, wspólnie z małżonkiem, zbudowali ciekawą drewnianą skrzyneczkę. Do czego miały służyć? Oceńcie Państwo sami...

SERDECZNIE dziękujemy Pani Ewelinie i już nie możemy doczekać się nowego roku szkolnego i kolejnych przygód z naszą panią fotograf.



EduGandawa to szkoła z sercem!

EduGandawa hucznie świętowała swój okrągły jubileusz podczas czerwcowego zakończenia roku szkolnego. Aż trudno uwierzyć, że minęło już 5 lat od założenia pierwszej polskiej szkoły w Gandawie!

Początki były ogromnym wyzwaniem pod wieloma względami. Placówka rozpoczęła

swoją działalność ze skromnością i pokorą, sukcesywnie usprawniając i powiększając swoją ofertę edukacyjną. Zajęcia były prowadzone w jednej grupie wiekowej (historyczna zerówka) w niewielkim budynku na obrzeżach Gandawy. Jednak już w kolejnym roku szkolnym liczba klas wzrosła do trzech, proporcjonalnie powiększyło się również grono pedagogiczne. *Cd. na str. 20*



Samuel AYDIN
ADWOKAT

Przykładowy zakres prowadzonych spraw:

- spory pomiędzy przedsiębiorcami, architektami i szefami budowy
- odzyskiwanie długów (niezapłacone faktury)
- spory z firmami ubezpieczeniowymi
- spory pomiędzy właścicielem a lokatorem
- kontrakty wynajmu, sprzedaży
- rozwoły i separacje
- wypadki drogowe

4 rue de la Presse
1000 Bruxelles

0477/36.04.09 (fr/en)
0484/27.87.88 (pl/fr)
0475/22.83.61 (pl/fr)

e-mail: aydinavocat@yahoo.fr

SERWIS I NAPRAWA

GSM SERVICE

SMARTPHONE TABLETTE GPS PC & MAC

- telefonów
- komputerów
- tabletów
- konsol do gier
- nawigacji

027 207 207

RUE DES MENAPIENS 44, 1040 ETTERBEEK

Odkryj thermomix & kobold

również na kredyt

tel. **0 484 159 874** **f AniaMix**

*Życzymy Wam udanego wypoczynku podczas wakacji, a my w tym czasie przygotowujemy się na **ŻŁOTĄ JESIEŃ** w MaxiClean.*

W MaxiClean dbamy o to, co ważne, dlatego już we wrześniu nowe programy dla KOBIEĆ, w których zatroszczymy się nie tylko o Wasze ciało, ale także i ducha.



Przed nami wyjątkowe wycieczki i przygody,

a to dopiero początek niespodzianek, które dla Was przygotowaliśmy na jesień.

Zadzwoń już dziś i sprawdź, dlaczego warto zmienić biuro na MaxiClean.

0485 031 370

Wejdź na nasz fanpage na facebooku i zobacz jak działamy.
www.facebook.com/MaxiClean.be/



EduGandawa to szkoła z sercem!



Dzięki nienagannej współpracy z władzami Miasta Gandawa, po dwóch latach istnienia, placówka pozyskała nową siedzibę – ultranowoczesny budynek z wieloma możliwościami i dogodnym dojazdem.

Na jubileuszowym zakończeniu roku, oprócz mocnej reprezentacji strony polskiej, szkoła gościła wielu sympatyków belgijskich. Ceremonię zaszczyliła swoją obecnością m.in. gandawska kurator oświaty pani Elke Decruynaere, przekazując pozdrowienie od burmistrza miasta pana Mathiasa Declercqa.



Innymi słowy EduGandawa przebyła długą drogę od małej szkółki polonijnej do obecnej, dumnej instytucji oświatowej, która prowadzi zajęcia od przedszkola do klasy 6, zdobywa nagrody, wyróżnienia i bierze udział w licznych projektach, często na skalę międzynarodową.

Wymieniając jedynie część osiągnięć z minionych lat:

- Wyróżnienie za inscenizację pt. Niepodległa do konkursu „Bawimy się w teatr”.
- Wyróżnienie działalności szkoły i odebranie pamiątkowej flagi od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Andrzeja Dudy.
- Laury w konkursie Pokój i Wojna oraz Jan Paweł też kiedyś był dzieckiem.
- Wyróżnienie w międzyszkolnym konkursie LEMistorie.
- Miejsce medalowe w konkursie o I. J. Paderewskim – w celu odebrania nagrody reprezentacji.



cja szkoły pojechała aż do Poznania.

- Tytuł Polonijnego Rodzica Roku dla jednej z mam, która jest szczególnie zaangażowana w działalność szkoły.

Warto także dodać, że szkoła uczestniczy w projekcie Narodowe Czytanie, wymienia korespondencję z zaprzyjaźnionymi placówkami z zagranicy, angażuje się w akcje charytatywne i patriotyczne, organizuje coroczny karnawał z dyskoteką i animacjami otwarty dla wszystkich dzieci.

Absolutnym hitem minionego roku szkolnego był natomiast teledysk szkolny nagrany na Dzień Dwujęzyczności, a zaśpiewany tak naprawdę w trzech językach: Polonijny Dzień Dwujęzyczności 2020 - #vikigabor #superhero #polishschool #dziendwujezycznosci do obejrzenia na kanale YouTube.

W szkole jest gwaro i wesoło, bo przy dwóch piętrach do dyspozycji, kilku klasach, kilkunastu nauczycielach i dwóch paniach dyrektor nie można się nudzić. Wszyscy współtworzą i całym sercem włączają się w życie szkolne, układając kalendarz wypełniony nauką oraz przyjemnościami. Bo bez tych nie może się obyć! Są wycieczki, andrzejki, mikołajki, wigilia, karnawał, dzień dziecka, ponadto w trakcie roku szkolnego rodzą się przeróżne dodatkowe pomysły i inicjatywy. Zapraszani są goście, organizowane są warsztaty i przedstawienia, co jest tak bardzo potrzebne by wydobyc inwencję twórczą ze wszystkich dzieci.

Ponadto dla chętnych prowadzona jest religia z przygotowaniem do sakramentu Pierwszej Komunii Świętej. Jest też wiele zajęć pozalekcyjnych: kółko artystyczne, zajęcia ogólnoruchowe i angielski, a od niedawna w szkole dostępna jest także pomoc psychologiczna.

EduGandawa to szkoła z sercem! Zdecydowanie tak! Wszystkie wysiłki, projekty i wyzwania nakierowane są na potrzeby danego, uczącego się aktualnie

rocznika dzieci. Jest to miejsce otwarte, swojskie i tętniące życiem, miejsce, gdzie dba się o rozwijanie języka polskiego u dzieci od 3 do 16 lat, miejsce, gdzie kulturuje się tradycje i pamięć o ważnych wydarzeniach historycznych.

Szkoła aktywnie pomaga również nowo przybyłym rodzinom w znalezieniu szkoły dziennej, pomaga prowadzić dialog, jeśli rodzice nie władają niderlandzkim, a także interweniuje, jeśli polskie dzieci z jakiegokolwiek powodu są niesprawiedliwie traktowane. Niejednokrotnie rodzice zwracali się do Polskiej Szkoły EduGandawa o pomoc i otrzymali wsparcie. Niezależnie od tego czy dziecko jest uczniem szkoły czy nie, EduGandawa stara się pomagać w każdej sytuacji.

Tymczasem rekrutacja na nowy rok trwa, a zapisu można dokonać na stronie internetowej szkoły:

<https://szkola.edugandawa.be/rejestracja/>

EduGandawa zaprasza do rejestracji, a przy okazji



dziękuje wszystkim za wsparcie i zaufanie. Szczególne podziękowania należą się Polskiej Macierzy Szkolnej, wszystkim nauczycielom oraz rodzicom, bo to dzięki ich poświęceniu dzieci mają możliwość pobierania nauki w języku polskim.

Z Olimpią i Pawłem Burczykami rozmawiała Katarzyna Ligocka

Trzeba iść przez życie jak najbardziej się potrafi

Małżeństwo z dwudziestoletnim stażem. Od 18 lat wychowują autystyczną córkę Wiktorię. Paweł jest synem dwojga aktorów. Na swoim koncie ma przeszło 100 ról filmowych i teatralnych. W pamięci widzów zapisał się szczególnie rolą Luksusa w serialu „13 Posterunek”, absolutnej klasyki polskiego sitcomu. Razem wyprodukowali dwa spektakle teatralne „4 tony podłogi” i „2 tony kamienia”. Razem „popełnili” też książkę „Hardy, twardy, najlepszy”. Teraz razem planują nagrać film fabularny „Zobaczyć Lili – autystyczna, autentyczna historia”

- Jak Wy to robicie, że razem robicie wszystko?

Olimpia - Dla nas to bardzo oczywiste. Doskonale czujemy się w swoim towarzystwie, świetnie się dogadujemy i idealnie uzupełniamy. Paweł jest bardziej od ogółów, ja od szczegółów. Ja lepiej piszę, on lepiej gada. A czego on nie dopowie, ja dowyglądam (śmiech).

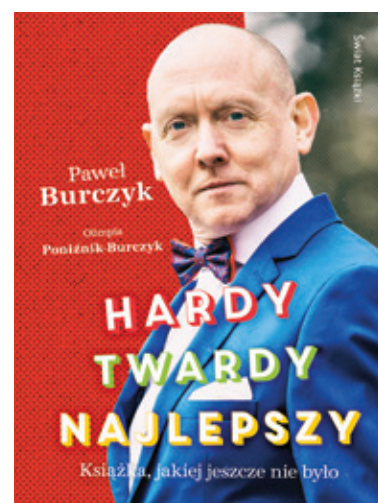
Paweł: Rozumiemy się bez słów, więc tak jest szybciej. Obydwoje jesteśmy perfekcjonistami, a jeśli połączymy swoje szaleństwo i spokój, matematyczny umysł i roztrzęsanie, logikę i intuicję, dzieją się

cuda!

- Wielu ludzi, szczególnie znanych, raczej niechętnie mówi publicznie o swoich problemach, chorobach, o tym, co jakoś szczególnie dotyka ich na co dzień. Dlaczego Wy chcecie opowiadać o autyzmie i Waszych doświadczeniach?

Olimpia: Ja mam taką teorię: Dzieci, zanim przyjdą na świat siedzą sobie, tam na górze, na chmurkach i wypatrują sobie rodziców. Dopiero, gdy trafią na najlepszych dla siebie, schodzą na dół. Wiktoria nas sobie wybrała na rodziców i jesteśmy z tego powodu bardzo dumni. Ona wiedziała, że damy radę! I gdzieś tam czujemy chyba, w serduszkach, że to taka nasza misja. Przeżyliśmy razem tak wiele i tak bardzo intensywnie, że przyszedł czas na to, by się tymi naszymi doświadczeniami podzielić.

Paweł: Chcemy pomóc innym ludziom przejść ten kawałek drogi, który my już mamy za sobą. A przede wszystkim pragniemy wesprzeć młodych autystów, najczęściej wykluczonych ze środowiska, by stali się jego częścią. Dopóki ludzie nie będą mieli wiedzy o tym zabu-



zeniu, dopóty będą się autystów bać, oceniać, wyzywać, odsuwać od siebie, ignorować... I wreszcie chcemy opowiadać, bo mamy na to odwagę.

Olimpia: Chcemy pokazać, że takie dzieci nie są niegrzeczne i niebezpieczne. Film ma pokazać „normalnym” naszą „nienormalność”. Wiele razy słyszałam: „Ojej, pani córka taka ładna, a pani mówi, że niepełnosprawna. Chyba pani żartuje”. Jest wiele mitów na temat autyzmu, które chcielibyśmy odczarować.

- Czy ten film będzie zainspirowany tylko Waszymi przeżyciami?

Paweł: Film jest na podstawie naszego życia. Wszystko w nim jest

prawdziwe.

Olimpia: Na pewno w większości tym, co przeżyliśmy, ale myślę, że też tym, co słyszeliśmy, widzieliśmy lub czuliśmy kiedykolwiek.

- A dlaczego właśnie film? Przecież macie doświadczenie w produkcji spektakli. Albo mogliście napisać kolejną książkę, bo już wiecie jak...

Olimpia: Pewnie, ale to byłoby dla nas takie nudne! (śmiech)

Paweł: Zdecydowaliśmy się na film fabularny świadomie. Mało kto obecnie ogląda dokument. Jeśli już, to musi on dotyczyć kontrowersyjnego tematu. Znamy się na filmie, tworzeniu, sztuce. Trzymam się zasady, że talenty dane od Boga należy wykorzystywać. Mam wrażenie, że w czasie pandemii ludzie zaczęli się w filmach, zaczęli oglądać seriale. Coraz częściej w filmach mówi się o osobach z zaburzeniami, atypowych. Jednak przeważnie są to ludzie dorośli, tymczasem nasza historia to opowieść o kilkuletniej dziewczynce.

- Czy macie poczucie, że Wasze życie przez autyzm jest inne?

Olimpia: Na pewno dużo się zmieniło w naszym podejściu do życia. Większość czasu spędzam w domu, dostosowałam pracę i wszelką moją aktywność w taki sposób, bym mogła być blisko dzieci. Jestem takim „domowym posterunkowym” (śmiech). A gdy Paweł dostaje jakąś długoterminową pracę daleko od domu, po prostu przeprowadzamy się tam w czwórkę. Zweryfikowaliśmy też znajomych. Nie wszyscy byli w stanie zrozumieć Wiktorię i ją tolerować. W naszym domu zaczęli pojawiać się jedynie ci, którzy ją akceptują i nie mają problemu z jej nieraz „dziwnym” zachowaniem.



Paweł: W początkowym etapie zaprzeczaliśmy faktowi, że Wiktoria jest dzieckiem autystycznym. Za nami niejedne przepłakane noce, długie rozmowy, zanim wszystko zrozumieliśmy i zaakceptowaliśmy. *Olimpia*: Potrzebowaliśmy czasu, by zaakceptować zaburzenie Wiktorii. Zrozumiałam, że nie powinienam się za nic obwiniać, że tak, jak jest, jest najlepiej, jak może być. Trzeba się podnieść i iść przez życie jak najbardziej się potrafi.

- Kto jest autorem scenariusza?

Olimpia: My. Bo to my najlepiej wiemy o co w naszym życiu chodzi!

- No dobra, a macie już reżysera?

Olimpia: Tak. My to wyreżyserujemy.

Paweł: Mamy już konkretną wizję, mamy doświadczenie w pracy z aktorami. Film już mamy tak przemyślany, że oczami wyobraźni widzimy konkretne ruchy kamery. Mam w swoim sercu wspomnienia pracy z ponad 100 cudownymi reżyserami. Jeżeli wykorzystam chociaż po jednej radzie od każdego z nich, już czuję, że szykuje się Oscar.

- Ale wszystkich ról sami przecież nie zagrać? Co z obsadą?

Olimpia: Był taki pomysł, przez chwilę. Ale padł. (śmiech)

Paweł: Lubimy tajemnice, ale zapewniam Was, że jak zobaczycie na ekranie te twarze, to Wasze serca mocniej zabiją. Naszym marzeniem jest by Robert De Niro pojawił się na ekranie choć na chwilę.

Zna problemy autystów i mamy nadzieję, że dowie się o tej produkcji.

- Tak to wszystko łatwo brzmi. Czyli wyczarujecie parę milionów i zrobicie film?

Olimpia:: Mamy silne wsparcie „z Góry”...

Paweł: Dotychczas nasz unikatowy projekt wsparło już kilkaset osób z naprawdę wielkimi sercami. I mocno wierzę w to, że ludzi dobrej woli jest więcej i ten film powstanie właśnie dzięki nim.

- No to czekamy na film, trzymam kciuki!

Paweł: Jeżeli choć jedno dziecko dzięki naszemu filmowi zostanie zaakceptowane i zrozumiane, to już odniesiemy sukces.

Olimpia: Jeszcze ja słówko... Kochani, jeżeli spodobał Wam się nasz projekt, jeżeli zaraziliście się naszym pomysłem, jeżeli, tak, jak my, wierzycie, że robimy coś dobrego, przyłączcie się do nas, znajdźcie nas na rzrzutka.pl - „Zobaczyć Lili - Autystyczna...autentyczna historia” lub paypal pawel@burczyk.pl @LILIFILM288, Udostępniajcie, piszcie do nas, wspierajcie, wpłacajcie...

Dziękuję za rozmowę.



NASZE BIURA:

✦ Chaussée de Waterloo 117
1060 Saint-Gilles
☎ 02 335 35 35
✉ info@belgicaservices.be

✦ Avenue Rogier 411
1030 Schaerbeek
☎ 02 335 35 35
✉ info@belgicaservices.be

✦ Jan van Gentstraat 9
2000 Antwerpen
☎ 03 301 11 11
✉ info@belgicaservices.be

Centrales de repassage

✦ Steenweg naar Halle 12
1652 Alsemberg
☎ 02 335 35 35
✉ info@belgicaservices.be

✦ Jan van Gentstraat 9
2000 Antwerpen
☎ 03 301 11 11
✉ info@belgicaservices.be



www.belgicaservices.be



Bądź na bieżąco!
Polub nas na Facebooku
BelgicaServices

Z przyjemnością odpowiemy na
wszystkie pytania
dotyczące pracy w firmie Belgica.
Czekamy na wasz telefon.

0488 01 20 00 Antwerpia
0489 95 44 33 Bruksela
0485 46 06 06 Bruksela

Oferujemy:



Kontrakt bezterminowy od 1. dnia pracy, atrakcyjne wynagrodzenie, gwarancję wypłaty na czas, czeki żywnościowe od 1. dnia pracy



100% zwrot kosztów transportu, odzież ochronną, wakacyjne, premie roczne, przywitane i motywacyjne. Wszelkiego rodzaju świadczenia socjalne oraz płatny urlop edukacyjny



Pracę podczas nieobecności klienta (centrum prasowania lub zastępstwo), pomoc w sprawach administracyjnych (bank, urząd gminy, ubezpieczenie itp.)



W celu ułatwienia rozliczenia dwa przedostatnie pracujące dni każdego miesiąca biura czynne są w godzinach od 9.00 do 19.00; w pozostałe dni pracujące biura czynne są od 9.00 do 17.00.



18 lat działalności Domu Polskiego EWSPA w Brukseli



Dom Polski EWSPA jest jednym z licznych projektów na rzecz Polonii. Działa na terenie Belgii od 2003 roku jako punkt spotkań wymiany studenckiej w ramach Programu Erasmus. W tym roku obchodzi 18 rocznicę! Przyszła pora na podsumowanie działalności w sercu Europy.

Założycielem Domu Polskiego jest Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji z siedzibą w Warszawie. Szybko zaczął cieszyć się zaufaniem ludzi, poszerzając nieustannie grono widzów, odbiorców i gości, którzy pragnęli tworzyć, edukować, spotykać się i bawić.

Dzisiaj, Dom Polski przy EWSPiA to swoisty warsztat rozwojowy oraz punkt wyjściowy pomysłów i umiejętności całej wspólnoty polonijnej, niezależnie od grup zawodowych, pokoleń czy też warstw społecznych non-profit.

Naszym celem jest integracja społeczeństw polonijnych na obczyźnie, tworzenie, wspólnym nakładem energii, edukacji, szkoleń tematycznych, warsztatów wykładów otwartych, spotkań, wernisaży łączących pokolenia. Tworzymy miejsce, do którego Polonia belgijska zagląda całymi pokoleniami z zaufaniem do

nas i entuzjazmem.

Co więcej, naszymi gośćmi są także Polacy zamieszkujący kraje sąsiednie Belgii - takie jak Holandia, Francja, Niemcy, Włochy czy też Wielka Brytania.

W naszym Domu Polskim odbyło się do tej pory wiele wernisaży, spotkań autorskich oraz warsztatów tematycznych. Jedne z większych to:

- Deptak Twórczy Polonii w Belgii - IV edycja
- Wernisaż H. OWSIAŃKO, recital J. BESZCZYŃSKIEGO, licytacja charytatywna dla Alicji DEROY - 7 czerwiec 2019
- Wernisaż wystawy „Kolory Warmii” Klubu Plastyka Amatora z Olsztyna 14-15.09 oraz 21-22.09.2019
- Koncert Uczniów Lazar Music School
- Wspólne Rodaków Śpiewanie w Brukseli I edycja 2019
- Wieczorki poetyckie i autorskie
- Warsztaty Pierwszej Pomocy
- Warsztaty dla Kobiet
- Warsztaty dla dzieci:
 - ▶ Przedstawienia dla dzieci Teatru „Złoty Jeź”
 - ▶ Akademia Małego Prawnika
- Warsztaty zdrowego odżywiania
- Spotkania Polonijne
- Coroczne wieczorki opłatkowe oraz kiermasze świąteczne.

Dom Polski EWSPA w Belgii dołącza się co roku do „Szlachetnej paczki” organizowanej przez Wydział Konsularny oraz Ambasadę RP w Brukseli. Świąteczną paczką chcemy uszczęśliwić uboższe polskie dzieci z terenu Belgii oraz dzieci z polskich domów dziecka. Bierzymy aktywny udział w wielu licytacjach

oraz wydarzeniach charytatywnych, takich jak Sztab WOŚP Bruksela oraz Moto Serce w Brukseli.

Współpracujemy przez wiele lat m.in. z:

- Domem Polskim „Millennium” w Ardenach - Polska Macierz Szkolna w Belgii,
- Polskim Centrum Kształcenia im. Jana Pawła II w Brukseli,
- Galerią Katarzyny Napiórkowskiej w Centrum Brukseli,
- Virtualiaart,
- Wherenowhere Art Gallery INGA FALKOWSKA,
- The DESIGNER magazine Stockholm,
- Fundacja Polonia International,
- Stowarzyszeniem Elles Sans Frontiere,
- Kongresem Kobiet w Brukseli

Nasi partnerzy:

- Nowinki
- Gazetka
- Antwerpia po polsku
- MagaFoto Video Photography
- Ewelina Zgiet - Photographie
- Magabel service
- Pepe TV Telewizja Polska W Europie Zachodniej telewizja internetowa
- TV Polonijna Telewizja Polonijna
- TEZCHCEPOMOC.EU - Pomagamy Dzieciom
- Strateg Sukcesu Sylwia Piątek PA-SJA I BIZNES
- Polska Szkoła w Leuven, Kongres Kobiet, Benka Artistic Agency
- HP MEDIA, FCPOLONIA. Bruksela
- Magiczny Bufet, La boîte magique, Kwaciarnia Elfik,
- For you Agnieszka Wach, Wine&Life, Od nowa rzeczy, Od nowa

ja -Moje hobby, Bati Speed,

Osoby biorące czynny udział w wydarzeniach

Adam Snarski -dyrektor w latach 2014-2017; Małgorzata Wilk-dyrektor od 2018 r., Henryk Owsianko, Jacek Beszczyński, Andrzej Sobczyk, Angelika Kret, Agnieszka Wach, Agnieszka Kozłowska, Wioletta Falba, Natalia Zylkiewicz, Barbara Sierant, Sylwia Wiszniewska, Jolanta Miklaszewska, Pola Lazar, Agnieszka Markiewicz, Lucyna Angermann, Agata Morawiec, Renata Czapska, Dawid Tararuj, Konrad Puszkarski, Marcin Wilk

Ostatnie Wydarzenia w czasie Pandemii oraz współpraca Domu Polskiego EWSPA w Brukseli:

- Retro Festival Kraków 16-18 października 2020
- Play Poland Film Festival (PPFF), który jest największym polskim festiwalem filmowym organizowanym poza granicami kraju - zaplanowany na rok 2021.

W 2019 roku zainicjowaliśmy Wspólne Rodaków Śpiewanie, które cieszyło się wielkim sukcesem. Odbyła się 1 Edycja. W 2020 roku musieliśmy odwołać imprezę ze względu na pandemię. Liczymy jednak, że w tym roku będziemy mogli nadal kontynuować, biorąc pod uwagę entuzjazm oraz chęci naszych wspierających Organizatorów tego wydarzenia (info na stronie internetowej galeria zdjęć www.dompolskibxl.be oraz Fb. Dom Polski EWSPA).

Nasza działalność w czasie Pandemii

Poradnia Psychologiczno-Prawna EWSPA BRUKSELA

Jako pierwsi uruchomiliśmy dyżur telefoniczny w czasie pandemii,

Pomoc z psychologiem, psychonkologiem dla osób w trudnej sytu-

acji lekowej, wywołanym strachem oraz stresem.

BE-Alert – Wiadomości z Belgii, Informacje- postanowienia komitetu Rządu federalnego i rządów krajów związkowych.

Zapoczątkowaliśmy Cykl Poświęcony Władzy Rodzicielskiej w Belgii, w związku z tym publikujemy artykuły, odpowiedzi na najbardziej nurtujące pytania dotyczące aspektów prawnych na prawie belgijskim.

Wiele artykułów o tematyce prawniczej, wiadomości bieżących z Belgii, jak również przedstawiamy Państwu Naszych Utalentowanych Polaków w Belgii (zakładka Utalentowani).

Zaplanowane wydarzenia w 2021 roku to:

- Wspólne Rodaków Śpiewanie w II edycja 20 listopada 2021
- Polska Książka w Świecie 13 listopada 2021

**WSZYSTKIM NASZYM
WOLONTARIUSZOM,
SPONSOROM, MIŁOŚNIKOM
GORĄCO DZIĘKUJEMY
ZA AKTYWNE
UCZESTNICTWO W ŻYCIU
DOMU POLSKIEGO BXL
PRZY EWSPA W BRUKSELI,
ZA ANGAŻOWANIE
ORAZ BEZINTERESOWNĄ
POMOC, WSPÓŁPRACĘ
I POŚWIECENIE**

Nowa siedziba
Domu Polskiego EWSPA
ZAPRASZAMY
Adres: Rue Emile Feron 153,
1060 Saint-Gilles, Belgia
Mail: dompolskibxl@gmail.com
<https://www.facebook.com/Dompolski.ewspa>
www.dompolskibxl.be



SKLEP STWORZONY Z MYŚLĄ O POLAKACH W BELGII

KUBUŚ

posiadamy w ofercie pełną gamę
polskich artykułów spożywczych

- swojskie wędliny

alkohole, nabiał, domowa garmażerka,
zawsze świeże ciasta z najlepszych polskich cukierni,
pieczywo i chleby wypiekane według
tradycyjnych przedwojennych receptur
z piekarni *Rarytas*
wszystko w atrakcyjnie niskich cenach.

Realizujemy indywidualne zamówienia!

Polecamy nasz dział z książkami!

Tylko u nas znajdziesz książki:

Stanisława Cat - Mackiewicza, Józefa Mackiewicza, Feliksa Konecznego,
Ferdynanda Antoniego Ossendowskiego, Sergiusza Piaseckiego



kubus market

e-mail: polgros@hotmail.com

Rue Maria Malibran 107, 1050 Bruxelles

Praca studencka w Belgii

Wielu uczniów i studentów podejmuje pracę już w trakcie nauki. Niektórzy pracują w wolnym od nauki czasie, np. w weekendy, inni podczas wakacji. W Belgii dość atrakcyjną formą zatrudnienia na szczególnych warunkach jest umowa o pracę studencką: Overeenkomst voor tewerkstelling van studenten / Convention pour l'emploi d'étudiants. Przedstawiamy prawa i obowiązki pracujących uczniów i studentów.

W jakim wieku można podjąć pracę studencką?

Można to zrobić dopiero po zakończeniu obowiązkowej edukacji w pełnym wymiarze godzin, czyli najwcześniej po zakończeniu pierwszych dwóch lat szkoły średniej i po ukończeniu 15. roku życia. Jeśli ten warunek nie jest spełniony, obowiązkowa edukacja w pełnym wymiarze godzin kończy się dopiero w wieku 16 lat. Następnie trzeba kontynuować naukę w pełnym lub w niepełnym wymiarze godzin.

W niektórych przypadkach nie można podjąć pracy na zasadach umowy o pracę studencką:

- jeśli uczeń pracował już dłużej niż 12 miesięcy u tego samego pracodawcy;
- jeśli uczeń jest zapisany jedynie do szkoły wieczorowej;
- jako student wykonujący nieodpłatną pracę w ramach bezpłatnego stażu, który jest częścią programu nauki lub studiów.

Młodzi ludzie, którzy na przemian uczą się i pracują, mogą zatem pracować na umowę o pracę studencką, ale nie u pracodawcy, u którego odbywają staż. Jeśli jednak ci pracodawcy chcą ich zatrudnić po zakończeniu stażu, muszą zawrzeć z nimi zwykłą umowę o pracę.

Pracę studencką można wyko-

nywać przez cały rok kalendarzowy, czyli w ciągu roku szkolnego i podczas wakacji.

Umowa o pracę studencką

Osoba podejmująca pracę studencką musi otrzymać i podpisać umowę i regulamin pracy najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy. Umowa musi zawierać następujące informacje:

- dane studenta/ucznia,
- dane pracodawcy,
- miejsce wykonywania pracy,
- krótki opis pracy,
- godziny pracy,
- datę rozpoczęcia i zakończenia umowy (maksymalnie 1 rok),
- wysokość wynagrodzenia i termin płatności.

Wskazówka: model umowy można znaleźć na stronie ACV | Jong ACV | Jobstudent rechten en plichten (hetacv.be) Vous êtes aux études (lacs.be).

Warto zapoznać się z regulaminem pracy, ponieważ znajdują się w nim ważne informacje dotyczące postępowania w przypadku choroby, spóźnienia do pracy itd.

Okres próbny

Pierwsze trzy dni robocze pracy studenckiej stanowią okres próbny. W tym czasie zarówno pracodawca, jak i student mogą rozwiązać umowę bez zachowania okresu wypowiedzenia (natychmiast).

Płaca

Pracujący uczeń/student powinien otrzymywać płacę odpowiednią do wykonywanej funkcji i wieku, zgodnie z branżowym układem zbiorowym pracy lub układem zbiorowym w przedsiębiorstwie. Jeśli w sektorze lub w przedsiębiorstwie nie podpisano układu zbiorowego, to uczeń/student, który pracował minimum jeden miesiąc w systemie pracy studenckiej, ma prawo do minimalnej płacy gwarantowanej. Za godziny nadliczbowe (ponad 9 godzin dziennie lub ponad 40 godzin tygodniowo) przysługuje dodatkowa płaca. Za godziny nadliczbowe w niedziele i święta przysługuje podwójna stawka.

Rozwiązanie stosunku pracy (zwolnienie z pracy)

W przypadku umowy o pracę studencką każda ze stron (pracodawca i pracownik) może zakończyć umowę o pracę pod warunkiem zachowania okresów wypowiedzenia. Wypowiedzenie musi zostać przekazane na piśmie.

Ile godzin można pracować na umowie o pracę studencką?

Uczniowie i studenci mogą pracować 475 godzin, otrzymując płacę, od której jest odprowadzana niższa składka na ubezpieczenie społeczne w wysokości 2,71%.

Dokończenie na str. 30

Czas trwania umowy	Wypowiedzenie ze strony pracodawcy	Wypowiedzenie ze strony pracownika
Podczas 3-dniowego okresu próbnego	natychmiast	natychmiast
Umowa na 1 miesiąc	3 dni	1 dzień
Umowa na okres dłuższy niż miesiąc i krótszy niż 12 miesięcy	7 dni	3 dni

Praca studencka w Belgii

Można pracować więcej godzin, ale wówczas pracodawca potrąca z płacy wyższą składkę w wysokości 13,07%. Osobisty licznik 475 godzin można znaleźć na stronie www.studentatwork.be.

Wskazówka: studenci pracujący w branży hotelarskiej mogą wybrać system 50 dni okazjonalnej pracy lub zdecydować się na kombinację dwóch systemów obliczania godzin pracy.

PODATEK DOCHODOWY

Wysokość płacy ucznia/studenta może mieć wpływ na wysokość podatku dochodowego jego rodziców i jego samego.

Wpływ płacy ucznia/studenta na podatek dochodowy rodziców

Aby uczeń/student mógł być traktowany jako dziecko na utrzymaniu, w 2021 r. (rozliczenia w 2022 r.) może zarobić maksymalnie:

- 7102,50 euro brutto podstawy do opodatkowania, jeśli pracujący uczeń/student mieszka z obydwoma rodzicami pozostającymi ze sobą w związku małżeńskim,
- 8 990 euro, jeśli pracujący uczeń/student mieszka tylko z jednym rodzicem.
- 10 640 euro, w przypadku ucznia/studenta z uznaną niepełnosprawnością mieszkającego tylko z jednym rodzicem

Przy obliczaniu dochodów ucznia/studenta z roku 2021 przy składaniu zeznania podatkowego w roku 2022 przysługuje jednorazowe zwolnienie wliczenia dochodów z miesięcy wakacyjnych: lipca, sierpnia i września, z powodu kryzysu spowodowanego pandemią Koronawirusa. W związku z tym od całorocznych dochodów ucznia/studenta otrzymanych w roku 2021 należy odjąć te uzyskane w 3 kwartały, aby obliczyć czy student/uczeń dalej jest na utrzymaniu rodziców/rodzica i czy może być uzyskana zniżka podatkowa z tym związana.

Jeśli wymienione kwoty zostaną przekroczone, uczeń/student nie może być już traktowany jako dziecko na utrzymaniu, a jego rodzice lub samotny rodzic będą płacić wyższe podatki.

Jeśli w ciągu 2021 r. pracujący uczeń/student zarobi powyżej 12 928,57 euro, również będzie musiał zapłacić podatek dochodowy.

W przypadku dodatkowych dochodów, takich jak alimenty lub dochody z innych źródeł, należy złożyć zeznanie podatkowe, wykazując wszystkie dochody.

W przypadku pracy studenckiej mają zastosowanie inne (korzystniejsze) metody obliczania podatku.

Wpływ pracy studenckiej na prawo do świadczeń rodzinnych

Od 1 stycznia 2019 r. wprowadzono reformę świadczeń rodzinnych we Flandrii. Są one teraz częścią tzw. „groepakket”. Wysokość dochodu ucznia/studenta nie ma już wpływu na prawo do świadczeń rodzinnych/groepakket. Prawo to zależy jedynie od liczby przepracowanych godzin i od rodzaju umowy o pracę.

Poniżej 18. roku życia: do miesiąca, w którym uczeń/student kończy 18 lat, jest on bezwarunkowo uprawniony do świadczeń rodzinnych/groepakket.

Powyżej 18. roku życia: do miesiąca, w którym uczeń/student kończy 25 lat, ma prawo do świadczeń rodzinnych/groepakket za każdy miesiąc, w którym pracuje mniej niż 80 godzin.

Pierwsze 475 godzin przepracowanych w ciągu roku w systemie pracy studenckiej na obniżonej składce na ubezpieczenie społeczne nie jest uwzględnianych. Liczą się jedynie godziny na innych umowach o pracę.

W Brukseli oraz Walonii obowiązuje wciąż tzw. „stary” system ograniczający pracę studencką w celu zachowania prawa do świadczeń rodzinnych.

Kwartał	Dopuszczalna max. liczba godzin pracy
1. kwartał (styczeń, luty, marzec)	max. 240 godzin
2. kwartał (kwiecień, maj, czerwiec)	max. 240 godzin
3. kwartał (lipiec, sierpień, wrzesień)	bez ograniczeń
4. kwartał (październik, listopad, grudzień)	max. 240 godzin

Wskazówki:

- Absolwentów, którzy zakończyli lub przerwali naukę, obowiązują inne przepisy. Można je znaleźć na stronie ACV | Jong ACV | Vakbond voor jongeren en jobstudenten (hetacv.be) lub Jeunes CSC (jeunes-csc.be).

Święta państwowe

W Belgii obowiązuje 10 ustawowych dni świątecznych. Jeśli święto przypada w dzień roboczy w okresie

obowiązywania umowy, uczeń/student ma prawo do normalnej płacy za ten dzień. Jeśli święto państwowe przypada w niedzielę, wówczas przysługuje inny wolny dzień w normalny dzień roboczy. Jeśli uczeń/student musi pracować w dzień świąteczny, ma prawo do innego wolnego dnia przypadającego w dzień roboczy.

Co w przypadku choroby?

Trzeba wtedy natychmiast zawiadomić pracodawcę i w ciągu dwóch dni dostarczyć mu zaświadczenie lekarskie. Uczniowie/studenti, którzy pracują dłużej niż miesiąc, mają prawo do płacy gwarantowanej.

Wypadek przy pracy

Jest to wypadek, który zdarzył się podczas wykonywania pracy lub w drodze do i z pracy. Gdy się zdarzy, należy natychmiast poinformować o tym pracodawcę oraz swoją kasę chorych. Prawo do świadczenia/zasiłku chorobowego powstaje natychmiast. Wszystkie koszty leczenia, opieki medycznej, rehabilitacji oraz leków są pokrywane przez ubezpieczenie pracodawcy. W przypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu przysługuje odszkodowanie.

Studenci zagraniczni

Uczniowie i studenci z krajów należących do Europejskiego Obszaru Gospodarczego lub ze Szwajcarii mają takie same prawa i obowiązki jak studenci uczący się w Belgii, nawet jeśli tu nie mieszkają.

ISA – linia informacyjna ACV dla pracujących uczniów i studentów we Flandrii

Poprzez ISA można otrzymać odpowiedzi na bardzo konkretne pytania dotyczące warunków zatrudnienia i płac dla uczniów i studentów. Z ISA można się kontaktować się:

- telefonicznie: 02 244 35 00
- poprzez e-mail: isa@acv-csc.be

Point Info Jobiste – linia informacyjna CSC dla pracujących uczniów i studentów w Brukseli i Walonii:

tel: +32 2 244 35 00
gsm: +32 476 99 96 92
pjobiste@acv-csc.be
Jong ACV / Jeunes CSC

Uczniowie i studenci w wieku od 15 do 25 lat mogą bezpłatnie zrzeszyć się w Jong ACV lub Jeunes CSC. Jest to specjalny projekt dla pracujących uczniów i studentów oraz dla absolwentów. Członkowie Jong ACV / Jeunes CSC otrzymują niezbędne informacje i wsparcie, aby bezpiecznie podjąć (pierwsze) zatrudnienie w systemie pracy studenckiej lub na podstawie normalnej umowy o pracę, oraz informacje o stypendiach i o pomocy prawnej:

ACV | Jong ACV | Vakbond voor jongeren en jobstudenten (hetacv.be) lub Jeunes CSC (jeunes-csc.be).

ACV



www.rbbuilders.be



Woluvelaan 141B, 1831 Diegem
e-mail: info@rbbuilders.be
tel. 02 256 92 36, fax 02 256 92 96
Rafał: gsm 0032 479 25 73 02
Mariusz: gsm 0032 487 274 292
Otwarte poniedziałek - piątek: 7 - 19, sobota 7-14

SKLEP FIRMOWY SPECJALIZUJĄCY SIĘ W FASADACH

- izolacje, krepi, siatki, mozaiki (na bazie żywicy), kamienie
- nakładanie krepi maszynowo
- szeroka gama kolorów mieszanych na miejscu
- sprzedaż narzędzi marki KUBALA do pracy przy izolowaniu i wykańczaniu fasady
- szkolenia z zakresu wykonywania prac na fasadach

GRATIS : wycena przez mail
pomoc w rozwiązywaniu problemów technicznych budowy

Farby 

Skomponuj kolor o jakim marzysz!

Nowość!

Tam gdzie topnieją lodowce.... arktyczne lato

W pierwszej części tekstu wkradł się błąd edytorski. Miejsce, w którym spędziłam swój dwutygodniowy pobyt na Arktyce to miasteczko Longyearbyen na wyspie Spitsbergen, należącej do archipelagu Svalbard. Polska Stacja Polarna Hornsund im. Stanisława Siedleckiego znajduje się w południowej części wyspy Spitsbergen.

W 1920 roku podpisany został Traktat Paryski, według którego cały archipelag Svalbard stanowi własność Królestwa Norwegii, ale państwa-sygnatariusze, których jest 42 w tym Polska, mają równe prawo do korzystania z zasobów naturalnych archipelagu i prowadzenia na jego terenie badań naukowych. Prawa przyznane zapisami traktatu wykorzystują jedynie Norwegia i Rosja, które mają na Svalbardzie kopalnie węgla kamiennego.

Węgiel kamienny jest podstawą gospodarki miasteczka Longyearbyen, nie rosną tu żadne drzewa. Dzięki elektrowni węglowej ogrzewane i zasilane są w prąd wszystkie



budynki. Na szczęście elektrownia ma ulec, w najbliższej przyszłości, ekologicznej transformacji. Poprawi to zapewne jakość powietrza w miasteczku, która pozostawia wiele do życzenia.

Na jakość powietrza wpływa nie tylko elektrownia, ale również samochody, które nie spełniają norm emisyjnych oraz ogromne promy - molochy wpływające do małego portu, przewożące po kilka tysięcy turystów z całego świata.

Turyści wpadają tu na parę godzin zrobić zakupy w sklepach z pamiątkami, zjeść obiad w jednej z kilku restauracji, by następnie wrócić do portu z plastikowymi reklamówkami, wypełnionymi pluszowymi niedźwiedziami i udać się w dalszy rejs po dzikiej Arktyce.

Turyści, którzy zostają na dłużej w Longyearbyen, mogą wybrać szereg atrakcji wśród bogatej oferty turystycznej i w zależności od pory roku: kajaki, skutery, wyjście na lodowiec lub w góry w asyście uzbrojonego przewodnika. Można też popłynąć w całodzienny rejs do niedalekiego rosyjskiego miasteczka Barentsburg. Poczuci się prawie jak w domu, wśród komunistycznej architektury i głowy Lenina górującej nad miasteczkiem. Po drodze podpłynąć pod czoło roztapiającego się lodowca i usłyszeć jego śpiew, a wracając być eskortowanym przez setki białych, delfinów i kilka waleni.

Na szczęście, ta część Arktyki, mimo zwiększającej się liczby turystów, pozostaje jeszcze królestwem zwierząt. Trudno przejść spokojnie drogą i nie być zaatakowanym przez ptaki, które skła-

dają swoje jaja na ziemi. Jediną ochroną przed nimi jest machanie rękami lub rękawiczką, by uchronić się przez wydziobaniem dziury w głowie. Ptaki są tu u siebie. U siebie są też morysy, które pojawiając się na plaży, zawsze wzbudzają sensację. Nie trudno zobaczyć tu renifery czy lisy polarne, natomiast trudno jest je sfotografować bez odpowiedniego sprzętu. Zwierzęta unikają towarzystwa ludzi. A kiedy na kempingu wszyscy śpią, a na dworze panuje wieczny dzień, renifery wypasają się w pobliżu namiotów. Można usłyszeć ich obecność. Ucho człowieka śpiącego na Arktyce jest jakby wrażliwsze na dźwięki.

Więcej historii o Arktyce będę mogła opowiedzieć Państwu osobiście podczas mojej wystawy, którą będzie można obejrzeć od 16 sierpnia do 25 września w bibliotece gminnej miasteczka Gesves, Rue de la Pichelotte 9E, 5340 Gesves. Wystawa jest darmowa, a wszystkie zdjęcia z wystawy są na sprzedaż.

Ze względu na nieduże pomieszczenie galerii oraz ograniczenia sanitarne nie mam możliwości zorganizowania wernisażu, natomiast zapraszam serdecznie do umówienia się ze mną za pomocą elektronicznego kalendarza. Skanując ten kod QR, mogą Państwo przejść na stronę, gdzie można umówić się ze mną osobiście na darmowe zwiedzanie wystawy, wybierając dzień i godzinę.

moniakrasowska@gmail.com
www.monikakrasowskaphotography.com

MONIKA KRASOWSKA
Photography



MONIKA KRASOWSKA PHOTOGRAPHY



78° LATITUDE NORD

16 Sierpnia - 25 Września

Bibliothèque de Gesves
rue de la Pichelotte, 9E 5340 Gesves



Wystawa dostępna
tylko w godzinach
otwarcia biblioteki

W Sierpniu

Środa: 11h-19h
Sobota: 10h-16h

We Wrześniu

Wtorek i Czwartek: 13h30-17h30
Środa: 11h-19h
Sobota: 10h-16h

www.monikakrasowskaphotography.com

TEL: 0489 07 33 08

Jak założyć spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (SRL) w Belgii?

Co to jest SRL?

Jak już pisałam w poprzednim artykule, spółka prywatna z ograniczoną odpowiedzialnością (SPRL) nie istnieje. Ustawodawca belgijski postanowił wprowadzić zmiany w prawie spółek i zaferował zupełnie inną formę spółki, którą jest SRL. Jest to nowa struktura, z którą należy się zapoznać, aby bez obaw podjąć się założenia nowej działalności gospodarczej w tej formie. Najważniejszymi elementami, które niepokoją założycieli spółki są sprawy związane z odpowiednim rozpoczęciem działalności. Czyli gdzie się udać, co przygotować, jakich kosztów się spodziewać?

Belgijska spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (SRL) jest spółką kapitałową, która jest osobą prawną, czyli może przyjmować w swoim imieniu zobowiązania i jest za nie odpowiedzialna, a akcjonariusze nie ponoszą żadnej indywidualnej odpowiedzialności za jej ewentualne długi.

Za długi spółki odpowiada spółka całym swoim majątkiem i w niektórych przypadkach, odpowiedzialność ponosi administrator spółki, czyli członek zarządu lub członkowie, którzy są odpowiedzialni za zarządzanie spółką. Administrator powinien wykazać umiejętność zarządzania zanim zostanie powołany na to stanowisko.

Podobnie jak wcześniej SPRL, SRL jest idealnym rozwiązaniem dla małych i średnich przedsiębiorstw, takich jak firmy rodzinne i daje możliwości młodym przedsiębiorcom. Spółkę SRL można założyć samemu lub z innymi współnikami, którymi mogą być także inne spółki. Kwota kapitału, nie jest zdefiniowana, należy dostosować wymagany kapitał do rzeczywistych potrzeb firmy na rozpoczęcie działalności. Z drugiej strony kapitał może składać się z czegoś innego niż gotówka i pożyczki. Oprócz pieniędzy, do spółki można

wnieść aporty, którymi mogą być m.in. rzeczy ruchome (ruchomości), nieruchomości, wierzytelności, patenty, a nawet przedsiębiorstwo jako całość. Jego wyceną zajmuje się wspólnik, który chce wnieść aport, a w razie wątpliwości prawidłowej wyceny, wspólnik powinien skorzystać z usług profesjonalisty np. rzeczoznawcy majątkowego. Innym wkładem do spółki może być czas pracy, czy też świetny pomysł, ważne, aby dało się to wycenić.

Pierwsze kroki do założenia spółki

Zanim założyciele spółki trafią do notariusza, aby podpisać akt założycielski, muszą wcześniej ustalić, jaką działalność chcą prowadzić, z kim tę działalność opłaca się zacząć, ile to będzie kosztowało oraz jakie indywidualne uprawnienia, zastrzeżenia i przywileje należy umieścić w statucie spółki.

W pierwszej kolejności należy ustalić solidny plan finansowy, który ma przedstawiać finansową działalność spółki przez okres dwóch lat. Najlepiej udać się z tym do specjalisty finansowego, ponieważ w razie kłopotów, to właśnie plan finansowy będzie brany pod uwagę czy był prawidłowo opracowany. Warto to zrobić, ponieważ przez trzy lata działalności to właśnie założyciele, a nie spółka odpowiadają finansowo za niepowodzenie prowadzonego przedsięwzięcia, w razie udowodnienia nieodpowiedniego finansowania. Treść planu finansowego określa ustawa (Art. 5: 4 CSA) i obowiązkowo należy zawrzeć tam:

- wszystkie źródła finansowania
- opis Twoich działań
- bilans otwarcia
- prognozowany rachunek zysków i strat po 12 i 24 miesiącach
- budżet przewidywanych dochodów i wydatków na okres co najmniej dwóch lat
- opis metod stosowanych do oszacowania oczekiwanej sprzedaży i rentowności

Jeżeli korzysta się z pomocy eksperta zewnętrznego to w takim przypadku podaje się również jego nazwisko. Plan finansowy składa się u notariusza podczas sporządzania aktu założycielskiego. Uwaga: notariusz nie sprawdza treści.

Jeżeli założyciel spółki ma już wszystko przygotowane, udaje się do notariusza, aby podpisać akt założycielski i sporządzić statut spółki.

Notariusz składa odpis aktu założycielskiego w siedzibie sądu. Publikuje również akt założycielski SRL w belgijskim dzienniku urzędowym.

Od tego momentu spółka posiada osobowość prawną. Może zatem dokonywać czynności prawnych jako „osoba”, na przykład: zawieranie umów, kupowanie i sprzedawanie produktów, otwieranie rachunku bankowego w jej imieniu.

Notariusz, po dokonaniu wszystkich formalności wysyła nadany numer firmy założycielom, co trwa około dwóch tygodni.

Koszty, które trzeba podjąć nie są niestety stałe. Zależą od samego notariusza, eksperta finansowego i biegłego, który wycenia wartość aportów. Koszty notariusza, w dużym stopniu są uwarunkowane stworzeniem statutu, który może przybierać różny stopień trudności wykonania. Można oczywiście wybrać wersję standardową, ale nie jest to najkorzystniejsze rozwiązanie do potrzeb działalności, mimo że kusić może niższa cena i niewiedza, czego tak naprawdę oczekujemy od spółki. Wiele przepisów jest dostosowanych, aby móc wybrać inną opcję niż w ustawie i warto z tego skorzystać.



Home & Office Cleaning
SCHOONMAKEN VAN GROTE BEDRIJFSRUIMTEN
STRIJKATELIER EN DIENSTENCHEQUES

Firma Titres -Services "Home & Office Cleaning"
zatrudni osoby które posiadają min. 12 własnych godzin.

Oferujemy
-Zatrudnienie bez konieczności zapisania się w biurach pracy (Actiris itp.)
-Zasilek podczas nieobecności klientów
-Możliwość dostarczenia czeków poza godzinami pracy biura

Info w sprawie warunków pracy
GSM/SMS: 0487105481 - Anna
oraz 0484863655 - Beata
Zapraszamy

Markt 5, 1750 Lennik, Chaussée de Mons 814a, 1070 Bruxelles www.homeofficecleaning.be

Beata Ambrożewska

Paradise Battle – drugie starcie

Czerwiec, gdy dla jednych ten miesiąc kojarzy się z latem i ze zbliżającymi się upragnionymi wakacjami, dla innych skojarzenia te nie mają nic wspólnego z odpoczynkiem. To właśnie w czerwcu przypadło nam z podwójną mocą zaangażować się w projekt zawodów karpowych Paradise Battle. Po pierwszej turze, która odbyła się na początku czerwca nastąpił czas wyłonienia kolejnych finalistów zawodów.



W dniach 25-27 czerwca ponownie spotkaliśmy się nad łowiskiem Kapel Ter Durmen – PFT Paradise z tymi samymi zasadami, jednak tym razem z nową ekipą.

Rozpoczęcie zawodów nie należało do udanych, praktycznie od momentu spotkania nad łowiskiem przywitała nas deszczowa pogoda, która wymusiła szybką rejestrację ekip oraz losowanie stanowisk. Obserwując przebieg losowania oraz reakcje zawodników wydawało się, że losowanie było szczęśliwe dla samych zainteresowanych, jednak z doświadczenia wiemy, iż na naszym łowisku nie zawsze i o każdej porze jest łatwo o złowienie ryby. Mając doświadczenie z pierwszej



tury zawodów, gdzie było bardzo trudno złowić punktowane ryby, każdy z nas – zarówno organizatorzy, jak i sami uczestnicy imprezy – byliśmy w pełni świadomi, że ta runda również może nie należeć do łatwych. Tym razem jednym z powodów, który mącił myśli w głowie i powodował niepokój było to, że ze względu na złe warunki pogodowe jakie miały miejsce na początku wiosny tarło karpia odbyło się z kilkutygodniowym opóźnieniem i zakończyło się na tydzień przed rozpoczęciem imprezy. Nie pozostało nic innego jak zaufać swoim umiejętnościom oraz liczyć po cichu na łut szczęścia.

Punktualnie o 16.00 rozpoczęły się zawody. Ekipy w swoim stylu zabrały się za przygotowanie stanowisk. Pozostało już tylko oczekiwanie na pierwsze akcje. Jednak pierwszy wieczór minął spokojnie.

O poranku, po pierwszym oficjalnym ważeniu, na prowadzenie wysunęła się ekipa Carp'n Roll, w składzie Łukasz Kowalewski oraz Maciej Niemiec, którzy po szczęśliwym dla nich samych losowaniu zadomowili się na stanowisku nr 4, a to uznawane jest przez nas samych za jedno z najlepszych stanowisk na akwenie. Skala wagi w trakcie ważenia zatrzymała się na 11.400kg i to był przysłowiowy zastrzyk adrenaliny i pierwszy sygnał, że na dobre rozpoczęła się rywalizacja. Tej nocy na stanowisku nr 1, na którym łowili Marcin Flasiński oraz Radek Kiciński również zagrał sygnalizator, jednak ryba po kapitalnym rajdzie wywołała wiele zamieszania na sąsiednim stanowisku po czym odpłynęła w znanym tylko sobie kierunku.

Dobre złego początki

Po pierwszej złowionej rybie apetyt na kolejne wzrósł na każdym stanowisku, jednak cóż można



zdziałać, kiedy ryby nie są zainteresowane pobieraniem pokarmu? Przez kolejne długie godziny woda była „martwa”. Lęk, obawy oraz wątpliwości zaczęły narastać z minuty na minutę. W głowie pojawiły się wątpliwości, czy ponownie będziemy musieli wyłonić finalistów w losowaniu? Wątpliwości rozwiął jednak późny wieczór. Na stanowisku nr 5, gdzie łowił Kuba



Bramowicz w przeciągu kilkunastu minut miały miejsce dwa brania, z czego jedno z nich zakończyło się sukcesem. Ryba, pomimo że nie należała do okazałych, a jej waga wynosiła niewiele ponad 4 kg dawała szansę na uniknięcie losowania w przypadku braku złowionych ryb na pozostałych stanowiskach. Pozostało tylko czekać na to, co przyniesie kolejny poranek.

A poranek okazał się pełen emocji. Ze spokojnego snu nagle wyrwało nas zamieszanie na stanowisku nr 6, gdzie łowili Adrian Gustaw oraz Szczepan Gaca. Po dawce adrenaliny, którą otrzymali z rana włączyli się do gry i awansowali na 2-gie miejsce w klasyfikacji. Chwilę później na tym samym stanowisku został do-

CZY WIESZ, ŻE?

- W Belgii, w zależności od regionu w celu ochrony gatunków ryb obowiązują różne przepisy?
- W regionie Flandrii obowiązuje całkowity zakaz zabierania w celach konsumpcyjnych złowionego szczupaka oraz kilku innych gatunków ryb. Zgodnie z obowiązującymi przepisami można zabrać 10 gatunków ryb zgodnie z ich wymiarami ochronnymi pod warunkiem posiadania pełnej (dużej) licencji. Zgodnie z wykazem można zabrać:
- Węgorz 30cm, pstrąg potokowy 30cm, sandacz minimalny wymiar 45, maksymalny wymiar 70cm, leszcz, płoć, wzdręga, jaź, kielb pospolity, okoń.
- Limit dzienny wynosi 5 szt, jednak w przypadku ryb drapieżnych limit wynosi 3 szt.
- W regionie Walonii natomiast przepisy wyglądają nieco inaczej. W zależności od rodzajów wód obowiązują różne przepisy.
- W wodach spokojnych i mieszanych minimalny wymiar szczupaka wynosi 60cm, a w wodach górskich 50cm. W wodach spokojnych wymiar ochronny sandacza oraz bolenia wynosi 50cm. Brzana we wszystkich rodzajach wód chroniona jest wymiarem 50cm. Obowiązują również limity ilościowe – 2 karpie powyżej 30cm, pstrąg potokowy 5 szt w wymiarach powyżej 24cm, okoń 5 szt w wymiarach powyżej 24cm, 2 lipienie powyżej 30cm, 2 sandacze oraz 1 szczupaka.

łowiony kolejny karpik, a jego waga zapewniła Szczepanowi miano łowcy najmniejszej ryby zawodów. Gdy emocje zaczęły opadać napłynęło kolejne zgłoszenie w związku ze złowioną rybą. Tym razem ekipa na stanowisku nr 3, czyli Michał Kloc oraz Daniel Walczak złowili rybę o wadze 9 kg. Sytuacja stała się jasna. Pewne już było, że nie będziemy musieli losować ekip, które miałyby się zakwalifikować do finału i mówiąc szczerze kamień spadł nam z serca.

Czas mijał nieubłaganie, z minuty na minutę zbliżaliśmy się do końca imprezy, gdy w pewnym momencie na stanowisku nr 4 odezwał się sygnalizator... To mogło być piękne zakończenie zawodów, jednak ryba odniosła zwycięstwo w tej potyczce. Złość przeplatała się z niedowierzaniem, na całe szczęście lub nieszczęście do momentu zakończenia zawodów żadna z ekip nie dołowiła ryby, dlatego wszystko stało się jasne. Eliminacje wyłoniły finalistów i już w ostatni weekend sierpnia ponownie spotkamy się nad wspaniałym, przepięknym i niezwykle trudnym łowiskiem PFT Paradise.

Dokończenie na str. 38

Systemy satelitarne

Satservice.be 40 polskich programów bez abonamentu i opłat

Doładowania telewizji na karte

telewizja na karte

NC+ Poczuj wolność bez comiesięcznych rachunków

PL tvn 7 tvn TVP 1 TVP 2 Discovery

tel. 0496-94-33-83, www.sat-service.be

TYRE SHOP since 1997

- opony nowe i używane • geometria 3D
- naprawa opon • montaż demontaż
- felgi • wymiana klocków hamulcowych

CHAUSSEE DE MONS 1189 1070 ANDERLECHT

02 414 41 21

ZBS studio

fotografia | filmy | grafika

tomasz.cibulla@hotmail.com

Nauka jazdy

RIJLESSEN RAF

Potrzebne prawo jazdy? **PROMOCJA**

Masz problemy z parkowaniem? **Pakiet 20h 1250€ 1140€**

do 31 marca 2020

Potrzebna pomoc na egzamin praktyczny? Skontaktuj się z nami!

SMS/Whatsapp: 0468 125 742

architekt

C&K architects sprl

www.archck.com

- nadzory budowlane
- przebudowy
- projekty wnętrz
- regularyzacje
- projekty domów, kamienic, biur, przemysłowe, itd

avenue Ernestine 4/2, 1050 Bruxelles

Dokończenie ze str. 37

Paradise Battle

Klasyfikacja generalna

Na zakończenie imprezy miała miejsce niecodzienna sytuacja, ze względu na brak możliwości wzięcia udziału w finałowej rundzie z zawodów wycofała się ekipa, która zajęła ostatecznie 3 pozycję, a zdobyty awans do finału przekazali kolejnej osobie która złowiła rybę w zawodach. W związku z zachowaniem FAIR PLAY organizatorzy uhonorowali drużynę dodatkową nagrodą.

Klasyfikacja generalna

1. Maciej Niemiec, Łukasz Kowalewski 11.400 kg
 2. Michał Kloc, Daniel Walczak 9kg
 3. Adrian Gustaw, Szczepan Gaca 6.350 kg
- Największa ryba zawodów – Łukasz Kowalewski 11.400kg
 - Najmniejsza ryba zawodów – Szczepan Gaca 4kg



Czerwiec obdarował nas wieloma emocjami i mamy nadzieję, że finałowa impreza, która odbędzie się w ostatni weekend sierpnia będzie jeszcze bardziej emocjonująca niż dwie poprzednie. Czego sobie i wam drodzy finaliści życzymy.

Do zobaczenia na Paradise Battle – Final Battle

Mariusz Jezierski



ZERÓWKA

PRZEDSZKOLE

PIERWSZA KLASA

NOWA POLSKA SZKOŁA

SZKOJA.JETTE@GMAIL.COM

TEL. 0 471 36 57 94

INFORMACJE I ZAPISY W GODZ. 9-10, 19-20

WWW.FACEBOOK.COM/SZKOJA.JETTE

META4 firma reklamowa

chaussée de boondael 270 1050 ixelles

www.meta4.be

meta4bxi

info@meta4.be

GSM 0497 487 467

odzież + nadruk

reklama na samochodach

oklejanie witryn

produkty ochronne

szapki do dezynfekcji + personalizacja

maski ochronne + personalizacja

Nie daj się zaskoczyć!

SYSTEMY ALARMOWE I MONITORING

Bezprzewodowe alarmy z powiadomieniem na tel. GSM

IDEALNE DO ZABEZPIECZENIA

- domu
- terenu budowy
- sklepu
- biura

Satservice.be

www.sat-service.be

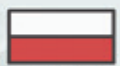
tel. 0496943383, e-mail: satelite77@hotmail.fr

SYGNALIZACJA

- włamania
- utraty zasilania
- pożaru
- napadu

MATEUSZ KAPICA

tłumacz przysięgły
doradztwo dla firm

polski francuski

tel BE +32 475 31 18 58
tel PL +48 576 98 37 78
email: mateusz@kapica.be
www.kapica.be

TELEFONY ZAUFANIA DLA OSÓB POTRZEBUJĄCYCH WSPARCIA:

WSPÓLNOTA AL-ANON „MI-SJA”

+32 486 983 229

WSPÓLNOTA AL-ANON „ŚWIATŁO”

+32 485 866 445

WSPÓLNOTA ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

+32 488 080 063

POLSKI SKLEP BUDOWLANY

R & J

Twemontstraat 62
2100 Deurne
BTW 0721.691.381

GODZINY OTWARCIA
 Poniedziałek - piątek 7.00 - 18.00
 Sobota 8.00 - 16.00
 Niedziela i święta - zamknięte

☎ 0484 137 895, 0496 138 360, 0465 309 965
 ✉ r_j_construct@hotmail.com

OTWARCIE CZERWIEC 2021

SODAL STANLEY ISOVER H+H GEBERIT BOLLERIE JURY KNAUF
 CAPAROL belmash losplancos 3M Snieżko VELUX MAPLE Kanlux

POLSKI WARSZTAT MECHANICZNY

MTM

Cars

Zapraszamy:
 pon. - pt.: 8-18,
 sobota 8.00 - 15.00

Avenue Paul Gilson 445
 Drogenbos 1620
 tel. **0484 657 136**
 TVA BE 0630.637.283

PROMOCJA!
Klimatyzacja
 tylko **60 euro**

- ★ Klimatyzacja i ozonowanie
- ★ mechanika pojazdowa
- ★ diagnostyka komputerowa
- ★ wymiana opon
- ★ przygotowanie auta do kontroli
- ★ przeglądy okresowe

Wampir z Lyonu

Pod koniec maja 1861 r. około godziny jedenastej w nocy do drzwi jednego z mieszkańców wsi Balan zapukała kobieta i poprosiła o pomoc. Twierdziła, że udało jej się uciec z rąk mordercy. Widoczne na jej twarzy przerażenie, zniszczone ubranie, siniaki na twarzy i rękach były wymownym świadectwem tego, że mówi prawdę. Natychmiast zawiadomiono policję. Była to Marie Pichon. Z jej zeznań wynikało, że pochodziła z Lyonu, gdzie pracowała jako pomoc domowa.

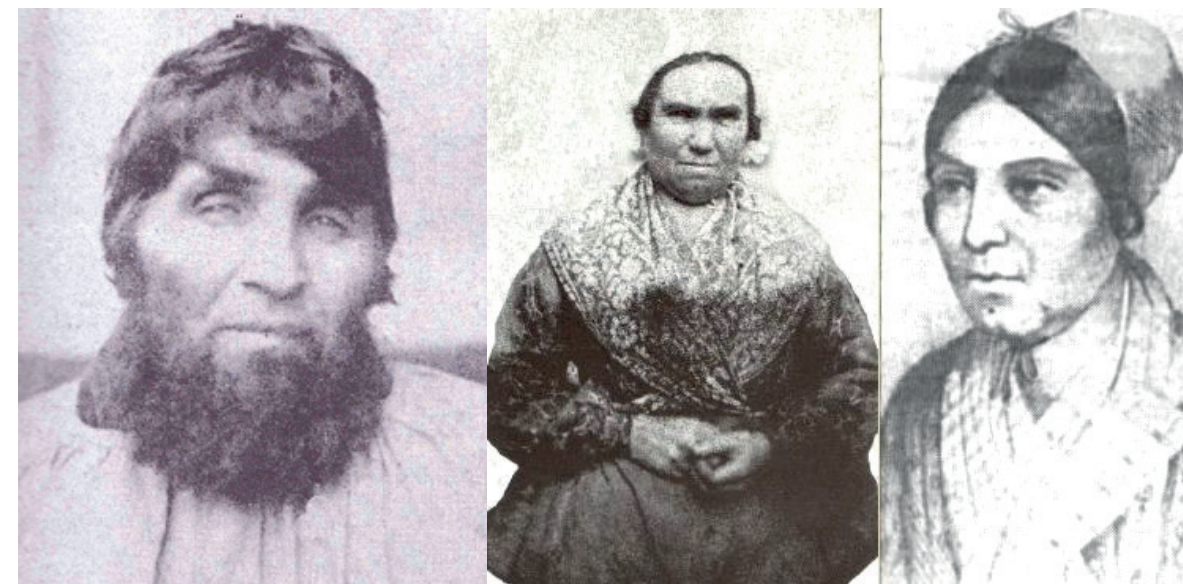
Tego dnia, kiedy przechodziła przez most de la Guillotiere zaczął ją mężczyzna ubrany w niebieską bluzę, poza tym zapamiętała, że miał garb i bliznę na wardze. Powiedział jej, że pracuje jako ogrodnik w zamku niedaleko Montluel i został wysłany przez swojego pana do Lyonu w celu poszukania służącej. Kiedy usłyszała, że pensja wynosi 250 franków, a praca polega głównie na opiece nad kilkoma krowami to się zgodziła. Jak wspomniała zwiódł ją również prostolinijny wygląd tego człowieka. Jeszcze tego samego dnia Pichon i Dumollard wsiedli do pociągu i po zmroku przybyli do Montluel. Na miejscu Dumollard powiedział, że do celu pójść na skróty i będzie niósł jej rzeczy. W pewnym momencie na środku łąki Dumollard zatrzymał się i powiedział, że jest zmęczony dźwiganiem ciężkiego pudła. Powiedział kobiecie, że musi zostawić jej bagaż i wróci po niego następnego dnia powozem z zamku. To wzbudziło jej podejrzenia i postanowiła mieć się na baczności. Kiedy zaczęli wspinać się na wzgórze, zauważyła, że Dumollarda ma w ręku duży kij, którego nie miał przedtem. Zdała sobie sprawę, że została oszukana i zagraża jej niebezpieczeństwo. Kiedy mężczyzna zorientował się, że zaczyna ona coś podejrzewać i nie chce iść dalej, próbował zarzucić jej na głowę sznurek z węzłem, ale ona zrobiła unik i uciekła w popłochu. Choć upadła i zraniła się, to udało jej się dotrzeć do farmy Joly. Kiedy policjanci usłyszeli historię opowiedzianą przez Marię Pichon stwierdzili, że jej przypadek jest podobny do kilku innych zgłoszonych zaginięć młodych kobiet. Podobnie

jak Pichon były one służącymi i z relacji świadków opis mężczyzny szukającego pomocy domowej pasował do wyglądu mężczyzny jaki ona przedstawiła. Władze przystąpiły do śledztwa i zaczęły skrupulatnie badać okolicę ostatniego zdarzenia. Wkrótce policja skupiła się na jednym gospodarstwie w wiosce Mollard gmina Dagneux należącym do małżeństwa Dumollard. Uderzające podobieństwo gospodarza do opisanego przez Pichon złoczyńcy oraz to, że był on już dwukrotnie karany za rozboje sprawiło, że śledczy postanowili odwiedzić i przesłuchać Dumollarda oraz jego żonę.

Poprosili go, aby powiedział co robił w czasie, kiedy Pichon została zaatakowana i uciekła swojemu

ły go w jej towarzystwie w Lyonie w dniu ich wspólnego wyjazdu. Proces Dumollarda odbył się między 29 stycznia, a 1 lutego 1862 w sądzie Bourge-en-Bresse i wzbudzał duże zainteresowanie. Dowody odkryte przez policyjnych śledczych nie pozostawiały żadnych wątpliwości o winie oskarżonego. Podczas procesu Dumollard zachował spokój i konsekwentnie wszystkiemu zaprzeczał. Ponieważ jednak pojawili się nowi świadkowie, którzy potwierdzili wersję Marii, Dumollard zmienił zeznania, próbując przypisać winę za morderstwa dwóm współnikom, a sam przyznając się jedynie do porwań. Ostatecznie pogrzyżyły go zeznania żony, która naciskana przez śledczych przyznała się do współudziału w jego zbrodniach, rzekomo przymuszona przez męża. Zwłoki niektórych z ofiar znaleziono w Lyonie i na północ od Dagneux.

Prokurator swoje wystąpienie przed ławą przysięgłych zakończył stwierdzeniem, że w ciągu ośmiu lat, w których oskarżony kontynuował swoją przestępczą karierę, sześć z jego ofiar zostało zamordowanych po tym, jak zostały zgwałcone, a dziewięć innych dziew-



napastnikowi. Dumollard udzielił kilku wymijających odpowiedzi podobnie jak jego żona Marie Anne Martinel, która wyglądała jak prosta, pracowita i dobroduszna wiejska kobieta. W zeznaniach małżonków doszukano się pewnych sprzeczności co jeszcze bardziej wzbudziło podejrzenia prowadzących śledztwo i postanowiono przeszukać dom. W trakcie rewizji znaleziono przeszło 1200 sztuk różnej damskiej odzieży, począwszy od podwiązek i pończoch po szale, czapki i sukienki oraz mnóstwo przedmiotów osobistych należących do kobiet, które zniknęły. To wystarczyło sędziemu, żeby aresztować Dumollarda. Maria Pichon bez wahania zidentyfikowała swojego niedosłego mordercę, a kilka innych osób potwierdziły, że widzia-

cząt, którym udało się uciec, straciły cały swój dobytek. Narada ławy przysięgłych trwała zaledwie 30 minut, Dumollard i jego żona zostali uznani za winnych. Sąd przysięgłych w Ain skazał go na śmierć, a jego żonę na dwadzieścia lat karnej pracy.

Pierwsza jego udowodniona zbrodnia miała miejsce pod koniec lutego 1855 roku, jego ofiarą była Marie Baday, której ciało odkryli myśliwi w lesie Montaverne w Tramoyes. Jej identyfikacja trwała kilka miesięcy. Jej gospodyni Madeleine Aussandon powiedziała, że w dniu jej zniknięcia wyszła z pokoju po kłótni o czynsz, mówiąc, że ma lepszą ofertę gdzie indziej.

Dokończenie na str. 43

NOWOŚCI!

Wynajem dźwigów dekarских: 50 m udźwig do 1000kg, Montaż szkła za pomocą Glassboya 25m udźwig 3000kg idealny do belek stalowych, drewnianych, dachówki. Wynajem podnośnika koszowego do 36 metrów. Posiadamy także przysawkę do szkła (udźwig do 1000kg) z możliwością przełożenia okien nad budynkiem.



**Jedyna polska winda od 1. do 16. piętra
4 windy do dyspozycji**
(lift na przyczepe max wysokość 1.90m idealny do przejścia przez garaż na tył bloku)
**przeprowadzki krajowe i międzynarodowe
wszelkie zezwolenia na transport**
a także 3 miesięczne badania techniczne OCB na windy



faktura vat

Zapraszamy do współpracy
firmy, a także osoby prywatne
POLSCY KIEROWCY,
mówimy biegle po
flamandzku i francusku

**LIFT
SERVICE**

CONCEPT



gsm 0484 76 40 80 - Arek
www.conceptxxl@yahoo.com

Dokończenie ze str. 41

Wampir z Lyonu

Dzień przed egzekucją pozwolono Dumallardowi spotkać się z żoną i zjedli razem ostatnią kolację, która składała się z bekonu, kiełbasek, kaszanki, kotletów baranich i pieczeni. Według jednej z gazet podczas posiłku jego żona bardzo płakała. Powiedział jej, że jeśli kiedykolwiek uzyska ułaskawienie, nie powinna wracać do domu, częściowo dlatego, że jej rodzina i przyjaciele „złe ją przyjmą”, a częściowo dlatego, że ludzie będą ją wytykać palcami. 7 marca o jedenastej w nocy „Wampir z Lyonu” opuścił więzienie Bourg na wozie



wyłożonym słomą, w towarzystwie kapelana i dwóch żandarmów i udał się na miejsce swej kaźni. Przed Montluel towarzyszył mu tłum tak gęsty, że utrudniał przejazd. Ze wszystkich stron rozbrzmiewały krzyki i przekleństwa. Niektóre kobiety wdzierały się do pojazdu, błyskając latarniami w twarz zbrodniarza.

Towarzyszący mu ksiądz protestował, ganiąc ich nieprzyzwoitą ciekawość i napominając ich, by zadowolili się zbliżającym się aktem sprawiedliwości. O czwartej rano skazaniec dotarł do Montluel, gdzie w publicznej egzekucji miał zostać zgilotynowany, do tego czasu został umieszczony w pokoju przygotowanym specjalnie dla niego w Hotelu de Ville, gdzie towarzyszył mu miejscowy proboszcz i więzienny kapelan.

Przed egzekucją podano mu filiżankę kawy i szklankę sherry, którą się delectował ostatni raz w życiu. Następnie związano mu stopy, ale tak żeby mógł chodzić, obcięto mu włosy i kołnierzyk od koszuli. Kaci pomogli mu wejść po stopniach szafotu przywiązali do deski i wepchnęli ją na miejsce. Ostrze gilotyny opadło jak błyskawica oddzielając głowę od tułowia. Po tym, jak został zgilotynowany na oczach 5000 widzów, jego ciało pochowano w nieokreślonym miejscu, a odciętą głowę wysłano do Szkoły Medycznej w Lyonie, gdzie miano poddać ją badaniom.



Martin Dumollard był jednym z pierwszych znanych seryjnych morderców we Francji, a kiedy sprawa została zakończona to ludzie nie mogli uwierzyć, że żył wśród nich tak zły człowiek.

Po śmierci nadal wielu było zafascynowanych jego historią i faktem, że był seryjnym mordercą. Madame Tussaud umieściła jego wizerunek w swoim woskowym muzeum, a Victor Hugo wspomniął o nim w „Nędznikach”.

Jego żona zmarła w 1875 roku w więzieniu Auberive w Haute-Marne, gdzie odsiadywała swój wyrok.

Tomasz Spec



Zakład pogrzebowy

Pogotowie pogrzebowe w Belgii
24h/7 dni - tel. 0487 103 778

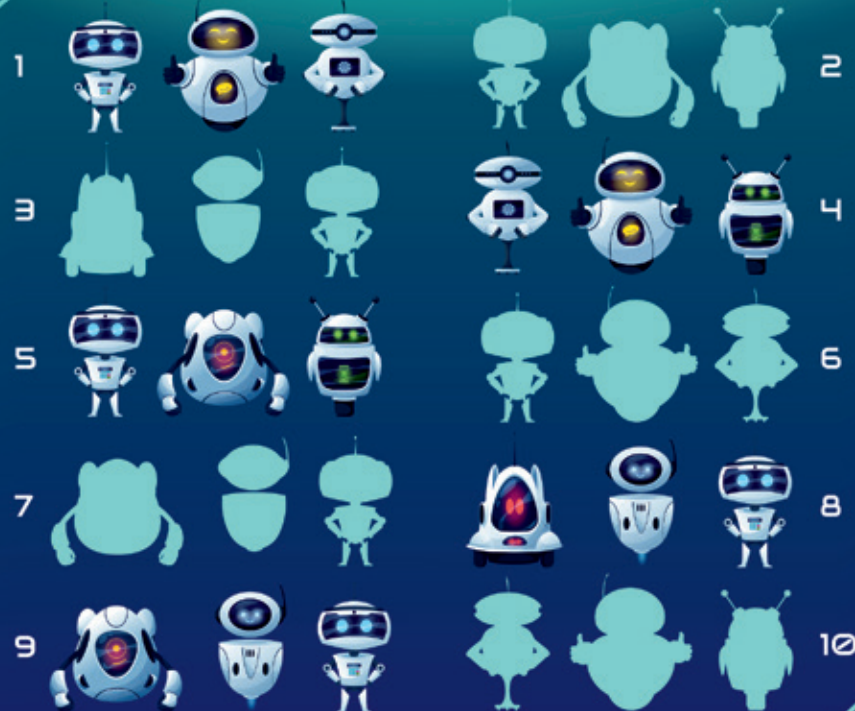
Wojciech Oleksiewicz

MEMENTO MORI

Organizacja pogrzebów i kremacji na terenie Belgii
Odbiór zmarłych z miejsca zgonu i przewóz do chłodni
Pełna dokumentacja po stronie belgijskiej oraz polskiej
Licencjonowany przewóz zmarłych z Belgii i Francji do Polski
tel. Polska +48 509 251 831, tel. Belgia +32 487 103 778



ZNAJDŹ WŁAŚCIWE CIENIE



ZNAJDŹ DROGĘ



POLICZ JEDNAKOWE ELEMENTY





Horoskop

Wróżka Henry

* numerologia * horoskop partnerski
* tarot * runy * talizmany runiczne

WRÓŻBY RÓWNIEŻ ONLINE (skype, messenger)

tel. 0496 41 22 40, henryka.lorenc@wp.pl

Możliwość dojazdu do klienta również poza Brukselę!



BARAN 22.03.-20.04.

Odniesiesz sukcesy w swojej pracy. Nieśtety trochę gorzej ułożą się sprawy miłosne. Może dojść do nieporozumień. Wyciągnij pierwszy rękę do zgody.



BYK 21.04.-21.05.

Dobra komunikacja pozwoli stworzyć nowe relacje. Poczujesz się bezpiecznie i znikną wszelkie obawy o przyszłość Twojego związku. Zadbaj o kondycję fizyczną.



BLIŹNIĘTA 22.05.-21.06.

Zapanuj nad swoimi emocjami. Każdy człowiek ma prawo do własnych poglądów – pamiętaj o tym. Możesz teraz osiągnąć praktycznie wszystko.



RAK 22.06.-22.07.

Podejmij ryzyko, ale tylko pod warunkiem, że nie narażasz nikogo poza sobą. Unikaj aktywności sportowych, które wykraczają poza Twoje fizyczne możliwości.



LEW 23.07.-23.08.

Masz teraz najlepszy czas na uczucie i spełnienie swoich miłosnych marzeń. Będziesz emanować niezwykłą energią i urokiem. Walcz z nałogami.



PANNA 24.08.-23.09.

Twój entuzjazm przełoży się na poprawę relacji z innymi ludźmi. Może nawet poznasz kogoś wartościowego. Dbaj o układ odpornościowy.



WAGA 24.09.-23.10.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w Twoim domu dokonają się radykalne zmiany. Ostatecznie okażą się bardzo pozytywne. Unikaj stresujących sytuacji.



SKORPION 24.10.-22.11.

Staraj się nie przesadzać w zachwalaniu własnych umiejętności. Wydawaj pieniądze z rozumą, ponieważ może Ci ich teraz zabraknąć.



STRZELEC 23.11.-20.12.

Nie podejmuj ważnych decyzji bez udziału swego partnera. Zachowaj uwagę, szczególnie w pracy. Poświęć więcej czasu swoim pasjom.



KOZIOROŻEC 22.12.-20.01.

Osiągniesz nowe granice emocjonalnej satysfakcji. Czeką Cię szalone przygody z niespodzianką w tle. Wykraczaj poza własne ograniczenia, ale nie zdrowotne.



WODNIK 21.01.-19.02.

Teraz masz idealną porę na leczenie. Znajdź czas, chęć i energię, aby poprawić to, co przez lata zaniedbywałeś. Unikaj konfliktów w pracy.



RYBY 20.02.-20.03.

Jeśli do tej pory istniały jakieś konflikty, teraz pojawi się okazja na ich zakończenie. Nie mów wszystkiego o czym myślisz, tajemnice czasem są wskazane. Dbaj o kondycję fizyczną.

WRÓŻKA HENRY





Titres-Services
Dienstencheques

**Wypoczynku,
słońca,
uśmiechu,
opalenizny,
w wakacje
składa
ekipa Batist**